

ALBO



Aktualności Lokalne Biuletyn Olsztyński

Jesienna zaduma

fot. S. Lachowicz

Prosimy o nadsyłanie zatytułowanych zdjęć na adres redakcji (alboolsztynek@wp.pl). Najlepsze zdjęcia będziemy prezentować na kolejnych okładkach ALBO.



fot. P. Lenart

W ostatnim czasie pełnym jesienną zadumy, wpadł mi w ręce artykuł o jesienną chandrze, przygnębieniu i melancholii.

Coś w tym jest – jesienne, krótkie dni na pewno nie niosą w sobie radości, a widząc szarość i mgłę za oknem nie nastajemy się optymistycznie. Czytając myślałam, że chyba nastąpiła jakaś moda na zrzucanie winy za swój nastrój na pogodę (czasami sama łapię się na tym, że ulegam takiemu złudzeniu). Jednak mam swoje sposoby na poprawienie nastroju i na razie nie mam zamiaru łykać czegoś przeciwko depresji, a chandra? - dopada mnie czasami niezależnie od pogody czy pory roku. Jesień? Też ma swoje uroki, szadź, deszcze i

mgłę. Świat we mgle wygląda zupełnie inaczej, a czasami mam wrażenie, że warto byłoby w tej mgle się zagubić... A szadź na drzewach, krzewach zmienia świat w baśniową krainę... Jesień, jak każda pora roku ma swe humory i uroki. Ale od czego nasze wnętrza, nasza wyobraźnia, gotowość do tworzenia ciepłych obrazów. Sposób na „doła”? Codzienny spacer jak najbardziej, zajęcia fitness, a może siatka albo siłownia? Zamiast narzekać warto wybrać się z kimś bliskim do kina, czy na koncert.

Jednak nie zawsze chce się wyjść z ciepłego domu, gdy za oknem hula wiatr, a temperatura oscyluje około zera. Mam swoje sprawdzone sposoby: ciepła rozmowa z kimś bliskim, pogawędka z przyjacielem. Nie ma na to widoków? No to jest płyta z ulubioną muzyką, dobra książka, czasami powrót do ciepłego lata, utrwalonego na fotografiach - nastrój zaraz się poprawia. Ach rozpisalam się zanadto... taki nastrój, to pewnie wina pogody...

K.Waluk



**Projekt realizowany przez Gospodarkę Komunalną Sp. z o. o. w Olsztynku
pn. „Porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w Aglomeracji Olsztynek”
w ramach działania 1.1 Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach powyżej 15 tys. RLM priorytetu I
Gospodarka wodno-ściekowa, Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007 – 2013**

Opis przedsięwzięcia: Niniejszy projekt obejmuje rozbudowę infrastruktury ściekowej na terenie Gminy Olsztynek. Celem projektu jest uporządkowanie sieci kanalizacyjnej, sanitarnej i burzowej w ul. Inwalidów, Grunwaldzkiej, Mazurskiej, Jagielly, Strażackiej oraz 22 Lipca. Po wykonaniu w/w prac do kanalizacji sanitarnej zostanie podłączonych 281 odbiorców oraz uporządkowana będzie sieć kanalizacji burzowej, która w przeszłości z powodu złego stanu technicznego zalewała w/w tereny.

W ramach projektu przewidziano:

- 1) uporządkowanie kanalizacji sanitarnej i burzowej w Olsztynku na ul. Inwalidów, ul. Mazurskiej, ul. Grunwaldzkiej, ul. 22-go Lipca i ul. Jagielly;
- 2) uporządkowanie kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej w ul. Inwalidów, ul. Mazurskiej, ul. Grunwaldzkiej, ul. 22-go Lipca i ul. Jagielly:
 - budowa rurociągów kanalizacyjnych,
 - budowa studni z tworzyw sztucznych,
 - renowacja istniejącej kanalizacji sanitarnej w ul. 22 lipca:
 - renowacja istniejącej kanalizacji metodą bezwykopową,
 - przebudowa istniejących studni betonowych poprzez uszczelnienie ścian,
 - wymiana stopni żelaznych,
 - wymiana pokryw nastudziennych z pierścieniami odciążającymi i włazów żeliwnych,
 - budowa kanalizacji deszczowej w ul. 22 Lipca.

W ramach projektu powstanie sieć kanalizacyjna i deszczowa o następujących parametrach i długości:

- Sieć sanitarna (nowa sieć):
 - kanalizacja sanitarna grawitacyjna PVC 200 mm - 1 645 mb,
 - kanalizacja sanitarna grawitacyjna PVC 250mm - 248 mb,
 - przyłącza kanalizacyjne PVC 200 mm - 405 mb.
- Razem: 2 298 mb**

Wartość projektu: 2 462 484,60 zł.

Wartość dofinansowania z Unii Europejskiej: 1 701 717,00 zł.

Inwestycja będzie miała ogromny pozytywny wpływ na środowisko, a w szczególności na czystość wód rzeki Jemiołówki.





37. rocznica wyboru Karola Wojtyły na papieża

16 października obchodzony jest Dzień Papieża św. Jana Pawła II – święto ustanowione przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w hołdzie papieżowi - Polakowi, św. Janowi Pawłowi II.

Równoległe obchodzony jest przez Kościół katolicki w Polsce Dzień Papieski, przypadający w każdą niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża.

16 października 1978 roku arcybiskup krakowski kardynał Karol Wojtyła jako pierwszy kardynał z Polski, jak również pierwszy po 455 latach biskup Rzymu spoza Włoch, został wybrany papieżem i przybrał imię Jan Paweł II.

Ten szczególny dzień został ustanowiony świętem przez Sejm RP – jak stwierdzono w uchwale – w hołdzie największemu autorytetowi XX wieku, człowiekowi, który - sięgając do źródeł chrześcijaństwa - uczył nas solidarności, odwagi i pokory.

W Olsztynku przedstawiciele władz samorządowych - Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Wojda oraz Zastępca Burmistrza Olsztynka Krzysztof Wieczorek wraz z kapłanami olsztyńskiego dekanatu - ks. ks. Sławomirem Piniaha, Marianem Midurą, Januszem Koniec, Markiem Gbiorczykiem, Andrzejem Zdziarskim i Andrzejem Wiśniewskim uczcili ten szczególny dzień przez założenie kwiatów i modlitwę przed pomnikiem papieża Polaka usytuowanym przy kościele NSPJ oraz przy obelisku na rondzie przed dworcem.

Uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej



14 października to szczególny dzień w polskich szkołach. W tym dniu obchodzony jest Dzień Edukacji Narodowej, popularnie nazywany Dniem Nauczyciela. Z tej okazji w szkołach odbyły się uroczystości, w których wzięli udział nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi szkół, społeczność uczniowska, przedstawiciele rad rodziców, dyrektorzy i kierownicy instytucji z naszej gminy. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych.

Podczas uroczystości dziękowano nauczycielom, a także pracownikom administracji i obsługi za ich pracę, odebrali oni też nagrody od dyrektorów szkół. Nagrody Burmistrza Olsztynka otrzymali: Krystyna Dziewulska – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Elgnówku, Jerzy Zalewski oraz Wiesława Małgorzata Pięnkowska – nauczyciele Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku, Beata Bukowska i Ewa Zarzecka - dyrektor i nauczyciel Szkoły

Podstawowej w Olsztynku i Dorota Malinowska – nauczyciel Przedszkola Miejskiego w Olsztynku. W tym roku nauczycielka z naszej gminy – Anna Ciesielska ze Szkoły Podstawowej w Olsztynku została wyróżniona nagrodą Warmińsko-Mazurskiego Kuratora Oświaty za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Uczniowie zadbałi o program artystyczny.

Nauczycielom i pracownikom oświaty życzymy dużo satysfakcji z wykonywanej pracy.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Olsztynku

W sali konferencyjnej olsztyńskiego ratusza odbyło się pierwsza prelekcja. Wzięli w niej udział: Rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, prof. dr hab. Ryszard Górecki, Burmistrz Olsztynka Artur Wrochna, Przewodniczący Rady Miejskiej w Olsztynku Andrzej Wojda, radni oraz dyrektorzy placówek oświatowych i zakładów pracy z terenu gminy.

Rektor podczas spotkania zapewnił, że w sposób szczególnie obejmie patronat nad naszym uniwersytetem.

Spotkanie z dostojnym gościem odbyło się dzięki inicjatywie Komitetu Założycielskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Olsztynku, którego pow-



stanie, jak zapewniła Krystyna Tarnowska – Prezes UTW, profesor wspiera od samego początku.

Ryszard Górecki na zakończenie, w podziękowaniu za bardzo ciepłe przyjęcie, zaprosił słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku do Kortowa.

Przypomnijmy, że prof. dr hab. Ryszard Górecki to senator RP VIII, VII i VI kadencji, Członek Polskiej Akademii Nauk, Rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Kierownik Katedry Fizjologii, Genetyki i Biotechnologii Roślin na UWM w Olsztynie, zastępca Przewodniczącego Senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, członek Senackiej Komisji Zdrowia, honorowy członek Stowarzyszenia "16".

Zmiana czasu pracy Urzędu Pocztowego w Olsztynku

Poczta Polska S.A. Region Sieci w Olsztynie informuje, że od 15 października 2015 roku Urząd Pocztowy Olsztynek czynny będzie:

- w poniedziałek w godzinach 09:00 - 20:00,
- od wtorku do piątku w godzinach 09:00 - 18:00.

I Rajd Rowerowy Cittaslow Dookoła Plusznego

27 września odbył się I Rajd Rowerowy Cittaslow Dookoła jeziora Plusznego w ramach Światowego Dnia Turystyki oraz Niedzieli Cittaslow, która obchodzona jest co roku w przeszło 200 miastach z 30 krajów z całego świata.

Po raz trzeci wydarzenie to zagościło w Olsztynku, który należy do sieci Miast Dobrego Życia od października 2012 roku.

Miłośnicy jazdy na rowerze z naszej gminy, chcąc aktywnie spędzić czas, przyłączyli się do świętowania tego szczególnego dnia. Wyruszyli w trasę



wokół jednego z największych i najatrakcyjniejszych jezior w naszym regionie.

Rajd cieszył się sporym zainteresowaniem rowerzystów, pomimo że cała trasa liczyła ponad 30 kilometrów. Nie zabrakło także najmłodszych uczestników. Pogoda sprzyjała cyklistom, zachęcając do jazdy jednym z najpiękniejszych przyrodniczych szlaków w naszej okolicy.

Organizatorami rajdu byli pasjonaci z Grupy Rowerowej Olsztynek, Gmina Olsztynek i Nadleśnictwo Jagielek.

Wszystkim uczestnikom rajdu serdecznie dziękujemy za aktywne uczestnictwo i zapraszamy na kolejne wspólne wyjazdy w piękne zakątki naszej gminy.

Otwarcie świetlicy w Nadrowie

Kolejne sołectwo zyskało miejsce spotkań, integracji i rozwijania zainteresowań. 26 września s otwarto nowo wybudowaną świetlicę w Nadrowie.

Obecni byli przedstawiciele władz samorządowych z burmistrzem i przewodniczącym rady miejskiej, kierownicy gminnych jednostek, sołtysi z sąsiednich sołectw i mieszkańcy Nadrowa z sołtysem na czele.

Po oficjalnej części zaproszono zebranych do obejrzenia występów

artystycznych przygotowanych przez Miejski Dom Kultury w Olsztynku i dzieci z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Waplewie.

Świetlica wiejska ma pełnić funkcje rekreacyjno - społeczno – kulturalne dla sołectwa.

Inwestycja została dofinansowana przez Unię Europejską w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Wizyta samorządowców z powiatu Osnabrück w naszym mieście

W ostatni piątek miała miejsce w Olsztynku krótka wizyta samorządowców powiatu Osnabrück z Niemiec. Goście zwiedzili nasze nowe multimedialne muzeum, po czym zostali podjęci przez Burmistrza Olsztyńka Artura Wrochnę w sali posiedzeń urzędu miejskiego. Stronę niemiecką reprezentowali min.: zastępca starosty Powiatu Osnabrück Sussane Breiwe, były radny Georg Schirmbeck i przedstawiciel byłych mieszkańców powiatu olsztyńskiego Herbert Monkowski.

BURMISTRZ OLSZTYNKA

ogłasza przetargi w sprawie sprzedaży działek stanowiących własność Gminy Olsztynek:

1. Piąty przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 238/7, o pow. 1834 m², położonej przy ul. Głogowej 7, obręb nr 2 m. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działki OL10/00051800/3. Działka położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczonym na rysunku planu symbolem MN-1. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 69.000,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony 23 % podatek VAT. Wadium w wysokości 7.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 04.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 09 listopada 2015 r. o godz. 1000 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

2. Piąty przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 238/6, o pow. 2016 m², położonej przy ul. Grabowej 7, obręb nr 2 m. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działki OL10/00051800/3. Działka położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczonym na rysunku planu symbolem MN-1. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 79.000,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony 23 % podatek VAT. Wadium w wysokości 8.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 04.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 09 listopada 2015 r. o godz. 1010 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

3. Drugi przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 4/8, o pow. 870 m², położonej przy ul. Wilczej, obręb nr 1 m. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działki OL10/00087362/1. Działka położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczonym na rysunku planu symbolem MN-1. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 35.000,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony 23 % podatek VAT. Wadium w wysokości 3.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 04.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 09 listopada 2015 r. o godz. 1020 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

4. Drugi przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 4/9, o pow. 928 m², położonej przy ul. Wilczej, obręb nr 1 m. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działki OL10/00087362/1. Działka położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczonym na rysunku planu symbolem MN-1. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 37.000,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony 23 % podatek VAT. Wadium w wysokości 4.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 04.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 09 listopada 2015 r. o godz. 1030 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

5. Trzeci przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 96/11, o pow. 902 m², położonej przy ul. Akacyjnej, obręb nr 1 m. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działki OL10/00087362/1. Działka położona jest na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczonym na rysunku planu symbolem MN-1. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 45.000,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony 23 % podatek VAT. Wadium w wysokości 5.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 04.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 09 listopada 2015 r. o godz. 1040 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

6. Pierwszy przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działek niezabudowanych oznaczonych nr 16/3 i nr 17/7, o łącznej pow. 1,8184 ha, położonych w obrębie nr 3 m. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta dla działki nr 16/3 - OL10/00016996/6, dla działki nr 17/7 - OL10/00069860/0. Działki położone są na terenie zabudowy przemysłowo-składowej oznaczonym na rysunku planu symbolem P-1. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 618.000,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony należny 23 % podatek VAT. Wadium w wysokości 60.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 10.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 16 listopada 2015 r. o godz. 1000 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

7. Drugi przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 53/17, o pow. 2069 m², położonej przy ul. Składowej, obręb nr 4 m. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działki OL10/00075607/4. Działka położona jest w strefie ochrony archeologicznej i konserwatorskiej „A”, na terenie zabudowy mieszkaniowo-usługowej, oznaczonym na rysunku planu symbolem 2MU. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 190.000,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony 23 % podatek VAT. Wadium w wysokości 20.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 10.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 16 listopada 2015 r. o godz. 1020 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

8. Drugi przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 40/1, o pow. 4400 m², położonej w obrębie Pawłowo gm. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działki OL10/00048774/7. Na działkę została wydana decyzja Nr 6/2015 o warunkach zabudowy z dnia 27.01.2015 r. ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku usługowego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na działce nr 40/1 w obrębie Pawłowo gm. Olsztynek. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 70.000,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony 23 % podatek VAT. Wadium

w wysokości 7.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 10.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 16 listopada 2015 r. o godz. 1030 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

9. Drugi przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki zabudowanej budynkiem lotniskowym oznaczonej nr 8/45, o pow. 1600 m², oraz działki oznaczonej nr 8/42, o pow. 265 m² położonych w obrębie Zabie gm. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działek OL10/00051944/4. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 179.000,00 zł. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium gotówką lub przelewem w wysokości 18.000,00 zł najpóźniej do dnia 12.11.2015 r. Budynek można obejrzeć w dniu 12.11.2015 r. od godz. 1200 do godz. 1230.

Przetarg odbędzie się dnia 17 listopada 2015 r. o godz. 900 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku ul. Ratusz 1.

10. Czwarty przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działki niezabudowanej oznaczonej nr 44/4, o pow. 5602 m², położonej w obrębie Mycyny gm. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działki OL10/00053166/0. Na działkę nr 44/4 została wydana decyzja Nr 98/2014 o warunkach zabudowy z dnia 30.09.2014 r. ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego z garażem wbudowanym w bryłę budynku wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 49.000,00 zł. Do ceny działki zostanie doliczony należny 23 % podatek VAT. Wadium w wysokości 5.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 12.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 17 listopada 2015 r. o godz. 910 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

11. Drugi przetarg ustny nieograniczony w sprawie sprzedaży działek niezabudowanych oznaczonych nr 53/1 i nr 54/1 o łącznej pow. 1716 m², położonych w obrębie Mańki gm. Olsztynek woj. warmińsko-mazurskie. Księga wieczysta działki nr 53/1 - OL10/00018293/2, działki nr 54/1 - OL10/00016819/2. Cena wywoławcza nieruchomości stanowi kwotę 10.000,00 zł. Wadium w wysokości 1.000,00 zł należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 12.11.2015 r.

Przetarg odbędzie się 17 listopada 2015 r. o godz. 920 w pok. nr 1 Urzędu Miejskiego w Olsztynku.

Ogłoszenia o przetargach podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olsztynku oraz na stronie internetowej Urzędu i w BIP.

Blisze informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Olsztynku w Referacie Gospodarki Nieruchomościami pok. Nr 16 lub pod nr tel. 89 519 54 85.

Wysokie wyniki sportowe osiągnięte przez olsztyneckich zawodników na arenach sportowych w kraju a bywa, że za granicą – zasługują na wyróżnienie.

Nagrody Burmistrza Olsztyńka dla najlepszych sportowców

Dlatego też 21 października, Burmistrz Olsztyńka Artur Wrochna uroczysto wręczył nagrody zawodnikom z naszej gminy. Nagrody otrzymali:

- **Wojciech Kopec** – aktualnie jeden z najlepszych biegaczy długodystansowych w Polsce na dystansach od 5 km do maratonu, zwycięzca wielu maratonów międzynarodowych, a także biegów ulicznych w Polsce i na świecie, brązowy medalista Mistrzostw Polski w półmaratonie w Pile, srebrny medalista Mistrzostw Polski AZS w półmaratonie w Wieliczce, zwycięzca Limassol Marathon z rekordem życiowym lepszym niż minimum IAAF na tegoroczne Mistrzostwa Świata w 2015 roku w Pekinie;

- **Klaudia Argalska** – trenuje taekwondo i kick boxing od 7 lat, powołana do Kadry Polskiej WKSF (World Kick Boxing and Karate Sport Federation), medalistka wielu zawodów w Polsce i za granicą: 2 srebrne i jeden brązowy medal II Mistrzostw Polski Sztuk Walki Federacji WFMC, 3 złote medale i statuetka Najlepszej Zawodniczki Turnieju Otwartego Pucharu Polski WFMC, 2 złote medale Kosa Cup 2014 w Pradze;

- **Adrian Cyronek** – kulturysta, zwycięzca eliminacji do Mistrzostw Świata Juniorów w Strzegomiu, IV miejsce z reprezentacją Polski na Mistrzostwach Świata w Kulturystyce Juniorów i Weteranów w Meksyku, brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów i Weteranów w Katowicach;

- **Bartosz Zablotny** – instruktor i założyciel Klubu Sportowego Egida, trener Kadry Narodowej Polskiej Federacji Kick Boxing oraz WKSF w Pointfightingu, kilkunastokrotny zdobywca Mistrzostw Polski i Pucharów Polski taekwondo oraz wszelkich federacji kickboxingu, wicemistrz Europy taekwondo, VI miejsce na Mistrzostwach Świata Taekwondo, trenuje blisko 70 adeptów, którzy również odnoszą znaczące sukcesy – medale na Mistrzostwach Polski, w Pucharach Polski, Europy i Czech;

- **Jan Fijałkowski** – wieloletni zawodnik Olimpiady Olsztynek, trener i wychowawca grup

młodzieżowych oraz II drużyny seniorów, z którą w tym roku wywalczył awans do klasy A, zawodnik II-ligowego MK Górnik Katowice, podpora obrony II-ligowego Stomilu Olsztyń, kierownik drużyny seniorów grającej w III lidze – zespołu, który w tym roku zdobył Wojewódzki Puchar Polski, do dziś gra w drużynie old-boyów Stomilu Olsztyń.

Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy!
SGPM



Ks. dziekanowi

Stanisławowi Pietkiewiczowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Mamy
składają:

Przewodniczący Rady Miejskiej
Andrzej Wojda

Burmistrz Olsztyńka
Artur Wrochna

Sz. P. Wiesławie Filipkowskiej

Radnej Rady Miejskiej w Olsztyńku

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci Mamy
składają:

Przewodniczący Rady Miejskiej
Andrzej Wojda

Burmistrz Olsztyńka
Artur Wrochna

INFORMACJA DLA NAJEMCÓW LOKALI MIESZKALNYCH BĘDĄCYCH WŁASNOŚCIĄ GMINY OLSZTYNEK

Informujemy, że Uchwała Nr XV-158/2012 Rady Miejskiej w Olsztyńku z dnia 28 czerwca 2012 roku, w sprawie ustalenia bonifikat przy sprzedaży lokali mieszkalnych na rzecz najemców oraz stawki oprocentowania niespłaconej części ceny lokalu przy rozłożeniu reszty ceny na raty, obowiązuje do dnia 31 grudnia 2015 roku. W związku z powyższym zachęcamy wszystkie zainteresowane osoby do niezwłocznego składania wniosków o wykup najmowanych lokali mieszkalnych.

Bliższe informacje oraz druki wniosków można uzyskać w pok. nr 16 w Urzędzie Miejskim w Olsztyńku.

Referat Gospodarki
Nieruchomościami

COŚ Z HISTORII

Wieś Swaderki (niem. Schwedrich) położona jest ok. 10 km na wschód od Olsztyńska, przy drodze krajowej wiodącej do Szczytna. Dookoła wioski rozciągają się duże obszary lasów sosnowych i jezior: Maróz, Pawlik, Poplusz i Pluszne. Główną atrakcją jest rzeczka Marózka, która bystrym nurtem przepływa z jeziora Maróz do jeziora Pawlik i dalej krętym korytem podąża do jeziora Święte.



Swaderki według kroniki szkolnej

Pierwsza informacja o Swaderkach pochodzi z 1564 roku. Ludność miejscowa od najdawniejszych czasów żyła głównie z pracy w okolicznych lasach i z połowu ryb w jeziorach. W 1939 roku mieszkało tutaj 168 osób, były: szkoła, karczma, kuźnia, sklep i młyn. Z dziejami tej wioski związany jest niemiecki przedsiębiorca, Paul Swchesig, właściciel młyna i dzierżawca kilkunastu okolicznych jezior. Obok młyna, na rzece Marórze, założył specjalny zakład hodowli narybku siei, sielawy, szczupaka. Po 1945 roku polscy specjaliści rozwinęli ten zakład, który istnieje do chwili obecnej i jest jednym z większych w Polsce. Przez wiele lat działało również w Swaderkach Państwowe Gospodarstwo Rybackie, przekształcone później w Gospodarstwo Rybackie Spółka z o.o.

Ważną rolę w dziejach Swaderek odegrała szkoła, dzięki zachowanej kronice możemy odtworzyć ciekawsze wydarzenia z życia wioski z czasów polskich. Budynek szkolny wzniesiono w 1920 roku. Murowany z czerwonej cegły, kryty dachówką, zajmował działkę tuż przy drodze prowadzącej z Olsztyńska do Kurek. Oprócz budynku szkolnego, w którym mieszkał nauczyciel, były tutaj – stodoła, pomieszczenia gospodarcze, ubikacje, duże podwórko, ogródek kwiatowy, ogródek warzywny, plac zabaw dla dzieci i duży obszar ziemi uprawnej (ok. 3ha). W czasach niemieckich w szkole uczył miejscowe, głównie mazurskie dzieci, Fritz Werner. W Swaderkach mieszkali rodziny: Orłowski, Knuth, Kowalewski, Klink, Kamiński, Wegler, Kiihn, Skiba, Grybowski, Bartnik, Lindenu, Gunia, Kasperowski, Balewski, Turek, Borchert, Schroder, Kaufmann, Drzarski, Link, Klein, Siewek, Bernhard, Jendryn, Marburg, Kohler, Schwesig. Ludność miejscowa żyła zgodnie do momentu przejścia władzy przez hitlerowców. Od tej chwili przyznawanie się do polskości groziło poważnymi konsekwencjami. Druga wojna światowa zburzyła spokój tej mazurskiej wioski i przyniosła wszystkim ogrom cierpień i tragedii.

W styczniu 1945 roku wojska radzieckie bez walki zdobyły te leśne tereny. Miejscowa ludność w większości uciekła przed frontem. Rosjanie zajęli opuszczone domy. Pijani żołnierze rabowali mienie i, niestety, bezmyślnie palili zabudowania. W Swaderkach spłonęło sześć budynków mieszkalnych i trzy gospodarcze. Po przejściu frontu do wioski powróciło sześć rodzin z czasów niemieckich m.in. Weglerowie i Kamińscy. Pierwsze rodziny osiedleńców to Pogorzelscy i Strzeleccy. Później przybywały inne polskie rodziny i zajmowały opuszczone domy i pola. Budynek szkolny zajął leśnik Stanisław Szalapski i dlatego powstał problem z uruchomieniem polskiej szkoły. Majątek rolny, jeziorny i leśny dawnego właściciela Schwesiga przejęła władza ludowa, a pierwszym kierownikiem gospodarstwa rybackiego został Kulik. Początki życia po wojnie były bardzo trudne. Wszystko zostało wyrabowane lub zniszczone przez Rosjan i szabrowników. Brakowało podstawowych rzeczy oraz żywności. Sytuację ratowały ryby w jeziorach, a także zboża ozime pozostawione przez Niemców.

Szkołę powszechną w Swaderkach uruchomiono na stałe 29 października 1948 roku. Było to dzieło nauczyciela, Eugeniusza Ozdarskiego. Odzyskał on budynek i zorganizował wyposażenie klas lekcyjnych, z których wyszabro-

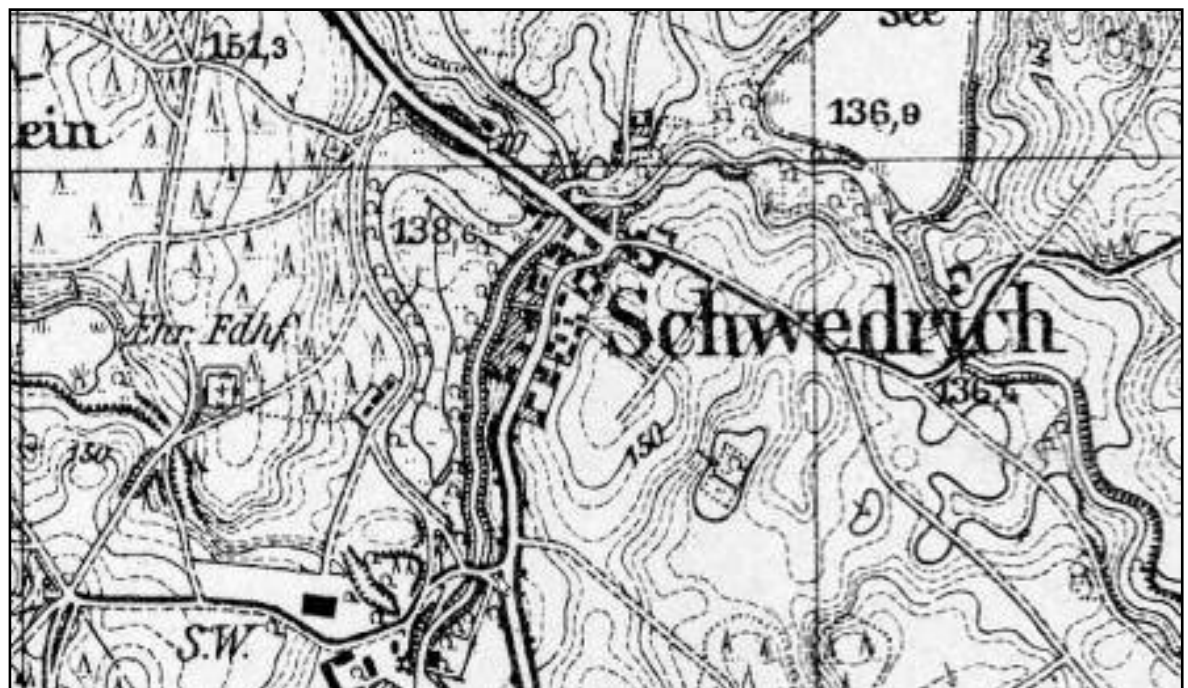
wano niemal wszystko, łącznie z szybami w oknach. Do szkoły przywieziono stół, krzesło, szafę, cztery ławki sześciuosobowe, apteczkę, kosz na śmieci, wieszak, lampy naftowe (we wsi nie było energii elektrycznej), pomoce naukowe - mapę fizyczną Polski, mapę Europy, godło państwowe, portrety Stalina i Bieruta. Z czasów niemieckich zachowała się tablica, brakowało książek. Dopiero rok później władze oświatowe przysłały 80 sztuk książek dla dzieci. W klasach I-IV było 21 dzieci ze Swaderka, Selwy, Marózka i Świerkocina.

Do szkoły powszechnej w Swaderkach uczęszczał w latach 1948 – 1950 Józef Kozak, który tak wspomina swoje przeżycia: - „Ze Świerkocina chodziło nas troje – Kasia Biłak, Staszek Gliński i ja. Najgorzej było zimą. Najstarszy z nas, Staszek, szedł pierwszy i robił ślady w śniegu, ja z Kasią szliśmy po jego śladach przez pola, las i rzeczkę. Droga trwała około godziny. Jedyne nauczyciele, Eugeniusz Ozdarski uczył wszystkich przedmiotów. Za złe zachowanie lub brak pracy domowej niekiedy karał uczniów uderzeniem długą linką po dłoniach, ale niezbyt mocno. Był dobrym i sprawiedliwym nauczycielem, który potrafił zaszczepić zamiłowanie do nauki i docenić pracowitość uczniów. Lekcje w domu odrabiałem przy lampie naftowej. Na zakończenie IV klasy

za dobre zachowanie i postępy w nauce otrzymałem nagrodę w postaci książki „Stara baśń” Józefa Ignacego Kraszewskiego”

Po odejściu Eugeniusza Ozdarskiego pracę w szkole podjęła Danuta Czerw. Przepracowała w Swaderkach dziewięć lat. (1951-1960). Założyła kronikę szkolną i spisała ważniejsze wydarzenia, które miały miejsce wcześniej. Te zapiski, oparte na relacjach starszych ludzi, są najbardziej cenne. Liczba uczniów wahała się w granicach 15-22, ale w roku szkolnym 1954/55 było tylko 9 dzieci w całej szkole. Najważniejszą organizacją – Szkolne Koło Budowy Stolicy – zajmowała się zbiórka pieniędzy na odbudowę Warszawy. We wsi mieszkali niezbyt zamożni ludzie. Byli to robotnicy leśni, rolnicy, pracownicy umysłowi z gospodarstwa rybackiego i trzech rolników. Brakowało sklepu, komunikacji autobusowej, opieki lekarskiej, a przede wszystkim energii elektrycznej. Jedyną rozrywką to spotkania sąsiedzkie, sporadyczne zabawy w świetlicy gospodarstwa rybackiego oraz czytanie książek i gazet. Brakowało też książek dla dorosłych, ale niemal każda rodzina prenumerowała gazetę lub tygodnik, m.in. „Życie Olsztyńskie”, „Głos Olsztyński”, „Kurier Polski”, „Kulisy”, „Dookoła Świata”, „Rolnik Polski”, „Świerszczyk”.

Z kroniki szkolnej dowiadujemy się, że w Swaderkach w 1960 roku naliczono 25 rowerów, 8 motocykli



WFM, 3 silniki spalinowe, 2 młockarnie, 1 żniwiarkę, 2 kopaczki, 3 aparaty fotograficzne, 3 telefony służbowe. Lekarz felczer przyjeżdżał do szkoły raz na 3 miesiące, aby sprawdzić higienę wśród uczniów. Leśniczy Jan Turek ofiarował szkole drewno opałowe. Latem 1960 roku zakończyła pracę Danuta Czerw, przeprowadziła się do Kielc. We wrześniu pracę podjął Henryk Wróbel, ale miesiąc później poszedł do wojska. Na jego miejsce została zatrudniona Krystyna Marchlewska.

W marcu 1961 roku odbyły się wybory i nauczycielka ze Swaderek otrzymała mandat radnej gromadzkiej i powiatowej rady narodowej. Nie pomogły żadne tłumaczenia, że pełnienie tak odpowiedzialnej funkcji społecznej zaważy na efektach pracy w szkole. Zwyciężyły względy polityczne i partyjne. Z początkiem 1962 roku Swaderki weszły w skład powiatu nidzickiego, co wywołało duże niezadowolenie miejscowej ludności. We wsi powstał punkt sprzedaży pomocniczej, było to dużym udogodnieniem w zaopatrzeniu w pod-

stawowe produkty. Cały czas istniał problem z ubraniem dzieci w jednokolorowe fartuszki szkolne. W lutym wyjechała do Niemiec złożona z 5 osób rodzina Weglerów, wcześniej opuściła wieś czteroosobowa rodzina Kiparów. Pod koniec roku wyjechała do Niemiec sześciuosobowa rodzina Lindenau. Wszyscy Mazurzy starali się o wyjazd z PRL-u przez wiele lat.

Latem 1962 roku budynek szkolny przeznaczono na bazę obozu zuchów, w pobliżu wioski nad jeziorem rozłożyli swój obóz harcerze z Nidzicy, którzy swoją kuchnię i stołówkę mieli obok szkoły. W tym samym roku latem rozpoczęły się prace elektryfikacyjne i w grudniu zabłysło światło we wszystkich domach. Wcześniej energia elektryczna była tylko w domach pracowników gospodarstwa rybackiego, do których przesyłano energię wytwarzaną przez turbinę wodną zamontowaną przez Niemców na rzece Marórze, koło młyna. Jan Kozicki kupił pierwszy telewizor we wsi i wszyscy mieszkańcy mogli oglądać program telewizyjny. W szkole grało

radio, a na imprezach słuchano muzyki z płyt.

Na obchody 20-lecia powstania PRL-u dzieci zasadziły ponad 100 drzewek, ale latem wszystkie wyschły. W wyniku przeprowadzonej regulacji gruntów rolnych zabrano szkole większość ziemi, przeznaczając ją na fundusz gromadzki. Jesienią 1964 roku brukowaną drogę z Olsztynka do Kurek pokryto nawierzchnią asfaltową i uruchomiono połączenie autobusowe. We wsi były już cztery telewizory.

We wrześniu 1965 roku na miejsce Krystyny Marchlewskiej pracę w szkole podjął Alojzy Wiśliński, uczył tutaj trzy lata i przeszedł do szkoły w Ząbiu. Przez kolejne dwa lata pracowała w Swaderkach Barbara Słoniewska. Latem i jesienią 1968 roku uczniowie z wychowawczynią i woźną Ireną Gałęcką zbierały jagody i grzyby w okolicznych lasach. Za uzyskane pieniądze kupiono firanki i zasłonki dla szkoły. Dla uczczenia 25-lecia PRL-u rodzice w czynie społecznym ogrodzili posesję szkoły siatką. Z

udziałem żołnierzy wojsk lotniczych, którzy budowali ośrodek wypoczynkowy „Ikar” w Świerkocinie, odbyła się akademie rocznicowa. Referat okolicznościowy wygłosił Stanisław Smółka, dyrektor gospodarstwa rybackiego.

Uczniowie brali udział w pracach porządkowych na terenie gospodarstwa rybackiego. W nagrodę pojechali samochodem zakładowym marki „Żuk” na wycieczkę do Warszawy. W listopadzie odbyła się podobna wycieczka do Olsztyna. Latem 1970 roku pracę w szkole w Swaderkach podjęła Maria Niedźwiecka. Z dniem 1 stycznia 1975 roku Swaderki włączono do gminy Olsztynek i powiatu olsztyńskiego. Szkoła w Swaderkach stała się punktem filialnym Zbiorczej Szkoły Gminnej w Olsztyнку. Na tym wydarzeniu kończą się zapisy w kronice.

Na podstawie kroniki
Szkoły w Swaderkach
opracował
Bogumił Kuźniewski

„Kumulacja Aktywności”

to ogólnopolski program sportowy, którego organizatorem jest Fundacja LOTTO Milion Marzeń, a jego cel to zmobilizowanie młodzieży do aktywności fizycznej.

Wybrani w konkursie sportowcy (olimpijczy, medaliści międzynarodowych i krajowych imprez mistrzowskich) otrzymują granty i prowadzą bezpłatne, pozalekcyjne zajęcia sportowe dla młodzieży. 30 sierpnia 2015 r. ruszyła jego trzecia edycja, w ramach której 50 mistrzów sportu (m.in. olimpijczyca Kajetan Broniewski, Michał Jeliński, Piotr Kiełpikowski i Renata Mauer-Różańska) od września 2015 roku do kwietnia przyszłego roku prowadzą bezpłatne zajęcia dla gimnazjalistów we wszystkich 16 województwach. W naszym województwie taki grant otrzymało 2 sportowców. Żeglarz Waclaw Szukiel, mieszkaniec naszej gminy, który prowadzi zajęcia z młodzieżą z Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztyńku - autor artykułu oraz kajakarz Adam Seroczyński - realizator programu w Olsztynie.

Zajęcia prowadzone w olsztyńskim gimnazjum mają za zadanie zaprezentować możliwości aktywnego spędzenia czasu z wykorzystaniem już istniejącej infrastruktury sportowej oraz instruktorów i trenerów działających na terenie lub w okolicy Olsztynka. W celu ich uatrakcyjnienia, program został tak zaplanowany, aby był interesujący zarówno dla dziewcząt, jak i chłopców. Do tej pory młodzież miała możliwość żeglowania na jachtach szkoleniowym typu DZ, uczestniczyła w spływie kajakowym oraz rajdzie rowerowym. Odbyło się także spotkanie z dietetykiem oraz zajęcia na miejscowym ORLIKU, co jest także wymogiem programu. W kolejnych miesiącach

realizacji programu gimnazjaliści będą mieli możliwość uczestniczenia w innych formach aktywności fizycznej, m.in. w treningach aiki-do, aquaerobiku, zajęciach zumbi, jogi, capoeiry oraz w grach terenowych z wykorzystaniem GPS.

Celem programu jest przede wszystkim zachęcenie do aktywności i propagowanie zdrowego stylu życia. W trakcie jego realizacji

młodzież będzie musiała współpracować zespołowo, co wpłynie na integrację grupy i zachęci do wspólnego uprawiania sportu. Głównym partnerem projektu jest Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztyńku, na terenie którego prowadzona jest większość zajęć (hala widowiskowo-sportowa, Orlik). Duże podziękowania należą się dyrekcji gimnazjum, za pomoc w realizacji programu oraz udostępnienie obiektów.

Z żeglarskim pozdrowieniem
– realizator programu
Waclaw Szukiel.



Panu Jerzemu Felis,

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci mamy.

Składa: Zarząd firmy TECH-MAT wraz
ze współpracownikami oraz pracownikami.

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy w trudnych chwilach okazali nam
wiele serca, współczucia
oraz uczestniczyli
w ostatniej drodze

Ś.P. Jana Rybnickiego.

Serdeczne podziękowania składa
żona, córka i syn z rodzinami.

Dziękujemy również firmie pogrzebowej
„Arka” za profesjonalną obsługę pogrzebu.

Uznaję, iż podpisanie się moim imieniem i nazwiskiem,
zamieszczenie fałszywego ogłoszenia w Gazecie Olsztyńskiej
i dysponowanie moimi pieniędzmi przez p. Kuźniewskiego
jest co najmniej naganne, jednak słowa przeprosin przyjmuję

Janusz Dembiński

„Ja niżej podpisany Bogumił Kuźniewski,
informuję, że oświadczenie o treści:

**Szanowni Mieszkańcy gminy Olsztynek!
Pragnę podziękować za okazane mi
zaufanie i kolejny, czwarty już wybór na
radnego Rady Powiatu w Olsztynie. Obie-
cuję, że nie zawiodę i dołożę wszelkich
starań, aby wypełnić złożone obietnice.
Deklaruję też, że dietę radnego z kadencji
2014-2018 przekażę w całości na cele spo-
łeczne.**

**Funkcję radnego pragnę pełnić społecz-
nie i całkowicie bezinteresownie.**

Janusz Dembiński
Radny Rady Powiatu w Olsztynie,

opublikowane w wydaniu Gazety Olsztyńskiej z
dnia 4 grudnia 2014 roku, nie pochodzi od radne-
go Janusza Dembińskiego. Publikację powyższego
oświadczenia zleciłem osobiście i za powyższe
przepraszam Pana Janusza Dembińskiego.

Bogumił Kuźniewski

W tym roku szkolnym Przedszkole Miejskie w Olsztynku pod takim hasłem realizuje temat roczny. W dniu 23 października za zgodą Nadleśniczego pana Dariusza Krzyżanowskiego dzieci 5 latnie z grupy VI i IX wraz z nauczycielkami Bożeną Szymańską i Iwoną Grzeszczak wybrały się na wycieczkę do Gospodarstwa Szkółkarskiego w Mielnie.

„Bawimy się z przyrodą i matematyką”

Dzieci brały udział w zajęciach terenowych, których celem było wzbogacenie wiedzy dzieci na temat różnorodności gatunków drzew oraz sposobów ich ochrony. Zwiedziły szkółkę „Przedszkole dla młodych drzewek”, poznały czynności związane z pracą w szkole leśnej. Oglądały małe sadzonki, z których wyrosną kiedyś piękne drzewa, porównywały ich długość oraz wiek. Poznały fazy rozwoju drzewa – od nasionka do sadzonki. Miały też okazję sprawdzić swoje wiadomości dotyczące rozpoznawania i nazywania drzew. Dużą atrakcją była demonstracja zraszaczy nawadniających drzewka.

Po wyczerpującej wycieczce dzieci z wielką ochotą zjadały słodki poczęstunek przygotowany przez Panią Renatę Kaźmierczak.

Serdeczne podziękowania składamy pani Renacie Kaźmierczak oraz panom: nadleśniczemu Dariuszowi Krzyżanowskiemu, leśni-



czemu szkółkarzowi Zygmuntovi Kursowi i podleśniczemu Patrykowi Głuszek - pracownikom Nadleśnictwa Olsztynek.

Iwona Grzeszczak,
Bożena Szymańska- nauczycielki
Przedszkola Miejskiego w Olsztynku

W dniach 14-17 października br. w Warszawie odbył się FINAŁ KRAJOWY VI TURNIEJU ORLIKA O PUCHAR PREMIERA RP. Do Warszawy przyjechały najlepsze drużyny z całego kraju, wyłonione w finałach wojewódzkich.

SUKCES OLSZTYNECKICH "PEREŁ"

Ponad 700 uczestników (64 drużyny) wzięło udział w uroczystym rozpoczęciu, które odbyło się na boiskach OSiR Bemowo przy ul. Obrońców Tobruku 11. Wśród nich drużyna z Olsztyńska. Była to drużyna dziewcząt młodszych - Perły Olsztynek. Moim podopiecznym przypadł zaszczyt reprezentowania województwa warmińsko-mazurskiego. Nasza reprezentacja wystąpiła w składzie: bramkarki – Alicja Szelugowska i Aleksandra Piasecka, zawodniczki z pola – Aleksandra Gala, Aleksandra Nowicka, Julia Tymińska, Paulina Ciućmak, Daria Gutkowska, Kornelia Szczepkowska, Nikola Szpakowska i Urszula Wieczorek.

Nasze „Perłki” trafiły do „grupy śmierci” (znalazły się w niej m.in. mistrzynie i wice-mistrzynie Polski) i przegrały pierwsze spotkanie. Pokonały jednak ostatnie rywalki – ZS Kleca (woj. wielkopolskie) i drużynę z Niemicy (woj. zachodniopomorskie) plasując się ostatecznie na 10 miejscu.

Dziewczętom należą się wielkie słowa uznania! Udział reprezentacji naszej szkoły, a tym samym gminy Olsztynek w tak ogromnym przedsięwzięciu, jakim jest Finał Krajowy Orlika o Puchar Premier RP należy uznać za udany i obfitujący w korzyści nie tylko sportowe. Cała Polska dowiedziała się, że dziewczęta z Olsztyńska całkiem dobrze grają w piłkę nożną.

Drużyna dziękuje swoim kibicom. Dziękujemy wszystkim, którzy nas wspierają: rodzicom, dyrekcji Szkoły Podstawowej w Olsztyнку. Szczególne podziękowania kierujemy do burmistrza Olsztyńska – pana Artura Wrochny i pana Krzysztofa Wieczorka. Podziękowania kierujemy również do pp. Mirosława Obrębskiego, Mirosława Szostka oraz Daniela Łuzińskiego – najwierniejszego i największego kibica naszej drużyny, wychowawcy klasy Vd.

Trener i opiekun drużyny
Zbigniew Serowiński



(nie) NA WESOŁO

UZALEŻNIENIE

*Mosiek codziennie pije lampkę wina
Nawykiem tym zwrócił uwagę syna
Mały Morisek mówi zmartwiony
Tata alkoholowo jest uzależniony
Mośka zaskoczyło syna spostrzeżenie
Wyjaśnia, że błędne jest jego stwierdzenie
Codziennie lampkę wina sobie serwuję
Bo tęsknota za smakiem go inspiruje
Nałóg to mus, to głód organiczny
Tęsknota to raczej objaw romantyczny*

OŻENEK

*Do rabina Icek przyszedł zmartwiony
Rabe ja nie chcę być na siłę żeniony
Ja Salcię tak trochę, krótko kochałem
Ja o tej przyjemności nawet zapomniałem
Rabin przypomina przykazanie stare
Za grzechy Icek, musisz ponieść karę
Ale kochać się Icek to nie są grzechy
Przecież doznałeś cielesnej uciechy
Pomyśl, za takie krótkie współżycie
Będziesz szczęśliwy przez całe życie*

Fatamorgana

*Rozenwajg szynk miał co prosperował
Co chcieli klienci, to oferował
Wykwintne trunki i smaczne dania
Były w ofercie do przeczytania
Atrakcją oferty nie do odrzucenia
Była forma kredytu do udzielenia
Uprzejmie klientów informujemy
Że od jutra towar na kredyt dajemy
Nazajutrz klient jest rozczarowany
Bo towar na kredyt jutro będzie dany
I stale jutro, i wciąż bez końca
Oferta kredytu jest bardzo nęcąca
Nadzieja od jutra codziennie jest dana
Naiwna, złudna jak fatamorgana*

autor
Czesław
Kazimierz
Bandzwołek



-----z ulotką 5% taniej-----z ulotką 5% taniej-----z ulotką 5% taniej-----z ulotką 5% taniej-----



FIRANY
U
BEATY

**NOWO OTWARTY
SKLEP**

- firany
- woale
- zasłony
- niskie ceny
- szycie & modelowanie

ZAPRASZAMY

Olsztynek, ul. Świerczewskiego 9 (przy banku)

-----z ulotką 5% taniej-----z ulotką 5% taniej-----z ulotką 5% taniej-----z ulotką 5% taniej-----

Nr 10 (233) Listopad 2015 r.

Strona 9

26 czerwca 2015 roku nastąpiło uroczyste otwarcie „Multimedialnego Muzeum Obozu Jenieckiego Stalag I B oraz historii Olsztynka”. Przybyli goście z województwa, a także z zagranicy, czyli z Niemiec, Węgier i Francji. Należy podkreślić to, że w delegacji francuskiej był syn byłego jeńca obozu Stalag I B, pan Andre Laurent. Z zaproszenia wystosowanego do miast partnerskich z Litwy i Rosji nie skorzystano.

SPÓR O NALEŻNĄ PAMIĘĆ O MRONGOWIUSZU

W lipcowym „Albo”, w rubryce „Coś z historii”, pan Bogumił Kuźniewski opisywał jak powstało miejskie muzeum. Nie wspomniał jednak, że nad ogólnym kształtem tegoż muzeum pracował społecznie 7-osobowy zespół doradczy, którego członkiem był również on sam, jak i Tajemniczy Komentator „Dezinformacji olsztyneckich”. Dziwi mnie, że B. Kuźniewski z przedstawianej w muzeum postaci Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza czyni właściwie zarzut, pisząc tak, cytując: „Ze zrozumiałych względów (zdaniem lokalnych polityków i historyków) zmarginalizowano temat Tannenbergu (bitwa i pomnik), a nadmiernie uwidoczniono postać K.C. Mrongowiusza, według propagandy komunistycznej wybitnego bojownika o polskość Warmii”. Wtórkuje mu w swych „Dezinformacjach” ów TK, obśmiewając w dość niewybredny sposób poglądy innych ludzi na postać K.C. Mrongowiusza. Oczywiście, zgadza się, że w PRL-u miasto Żądbork zmieniło nazwę na Mrągowo i że w wielu miastach, a w tym i w Olsztynku, nazwano ulice imieniem K.C. Mrongowiusza. Ponieważ Mrongowiusz urodził się w Olsztynku, to jeszcze upamiętniono jego postać nadając olsztyneckiej „Tysiąclatce” jego imię. Po zlikwidowaniu tej szkoły, imię w pewnym sensie „przejęła” inna olsztyńska szkoła. Obecnie to Zespół Szkół w Olsztynku nosi imię K.C. Mrongowiusza. Natomiast w domu, w którym urodził się Mrongowiusz zorganizowano muzealną wystawę. Mrongowiusz urodził się 19.07.1764 r., a zmarł 160 lat temu (3.06.1855 r.). Żył 91 lat i całym swoim życiem zasłużył sobie na pamięć i wdzięczność współczesnych Polaków. Dlatego już w wolnej Polsce, nie tylko w PRL-u, bo po 1989 roku o Mrongowiuszu także pamiętano. To z inicjatywy pana Tadeusza Kalbarczyka powstał społeczny komitet budowy pomnika K.C. Mrongowiusza. Ówczesni radni, pracownicy ratusza, zakłady pracy i zwykli mieszkańcy Olsztynka zaangażowali się w tę inicjatywę i za zebrane pieniądze ufundowali w 2000 roku pomnik, który stoi przy Galerii. Natomiast 27 lutego 2014 roku Rada Miejska w Olsztynku uchwałą ustanowiła rok 2014 „Rokiem Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza”, z okazji 250 rocznicy jego urodzin. Obchody zainaugurował konkurs recytatorski „Stąd jesteśmy - wiersze z Warmii i Mazur”. Konkurs został zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Olsztynku i Muzeum Budownictwa Ludowego- Park Etnograficzny. Natomiast 27 czerwca 2014 roku, na uroczystej sesji z okazji 655-lecia Olsztynka, przywołano postać K.C. Mrongowiusza jako „europejskiego budowniczego mostów między narodami”. Następnym akcentem obchodów mrongowiuszowskich była konferencja naukowa, 24 września w Galerii. Referatami mówiącymi o szczególnych zasługach Mrongowiusza dla tzw. sprawy polskiej były: „

Mrongowiusz wobec Prus i Polski” (wygłoszony przez prof. dr hab. Janusza Jasińskiego) oraz „Rola Mrongowiusza i Gizewiusza w kształtowaniu polskiej myśli politycznej” - prof. dr hab. Andrzeja Szmyta. Organizatorami byli: Ośrodek Badań Naukowych i Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, Zespół Szkół im. K.C. Mrongowiusza w Olsztynku i Gmina Olsztynek. Rok Mrongowiusza był obchodzony pod hasłem: „Mowa polska jest piękniejsza i cudowniejsza niż język francuski i niemiecki, więc się jej pocziwy człowiek wstydzić nie powinien i owszem pilnie jej uczyć, o nią dbać i o utrzymanie jej jako o wielki skarb starać powinien”. Olsztynek stanął na wysokości zadania, bo potrafił docenić zasługi długiego i pracowitego życia człowieka tutaj urodzonego. W nowej Polsce Mrongowiusza wspominano nie tylko w Olsztynku. W Gdańsku rektor Uniwersytetu Gdańskiego w l. 2002-2008 ustanowił nagrodę „Nauczyciela Roku” im. K.C. Mrongowiusza. Jest ona przyznawana trzem nauczycielom akademickim za szczególne osiągnięcia dydaktyczne w rocznicę powołania Uniwersytetu Gdańskiego, czyli 20 marca każdego roku. Natomiast przed biblioteką Uniwersytetu Gdańskiego stanął pomnik Mrongowiusza, odsłonięty w 2009 roku. W Mrągowie zaś, w 2005 roku, z okazji 150- rocznicy śmierci K.C. Mrongowiusza, zorganizowano międzynarodową konferencję naukową nt. „Pastor K.C. Mrongowiusz jako europejski budowniczy mostów między narodami”. Kto to był ten Mrongowiusz? Dla przypomnienia przytoczę kilka fragmentów z przewodnika „Olsztynek i okolice dawniej i dziś” (autor Bogumił Kuźniewski), wydanego przez Towarzystwo Przyjaciół Olsztynka w 1997 roku, czyli w wolnej Polsce, cytując: „Dokonania. Sławę i pamięć potomnych przynosiły mu działalność naukowa i walka o utrzymanie języka polskiego w zaborze pruskim. Mrongowiusz doskonale wiedział, że w walce o polskość skutecznym orężem były polska książka, kalendarz, kancjonał(zbiór pieśni religijnych), postylla(zbiór kazań), gramatyka, słownik. Dlatego tak wiele uwagi poświęcił popularyzacji języka polskiego. W 1842 roku odwiedził Mrongowiusza w Gdańsku Gustaw Gizewiusz. Na jego prośbę sędziwy już pastor opracował memoriał do króla pruskiego, w którym udowadniał, że uczyć religii i modlić się można tylko w języku ojczystym. Memoriał dostarczony przez Gizewiusza do Berlina odniósł nadzwyczajny skutek. Język polski przywrócono wszędzie w tych szkołach, gdzie uczyły się dzieci polskie. Pamięć żyje w nas. Działał w okresie wielkich przemian politycznych i kulturalnych. Był świadkiem upadku państwa polskiego, widział próby odzyskania niepodległości przez Polaków.(...) Jego działalność doceniono jeszcze za życia. Należną mu cześć



oddał największy nasz poeta- Adam Mickiewicz, w liście z Paryża w 1852 roku, kiedy przyznano Mrongowiuszowi medal oraz członkostwo Towarzystwa Historycznego Polskiego”.

Co takiego znalazł później w życiorysie Mrongowiusza pan Bogumił Kuźniewski, że stał się w pewnym sensie przeciwnikiem godnego upamiętnienia człowieka żyjącego ponad dwieście lat temu i dbającego o język polski na tych ziemiach? Czyżby jedyną skazą, ale jakże poważną według pana Kuźniewskiego, był fakt, że w PRL-u dostrzeżono jego zasługi? Może w takim razie, skoro K.C. Mrongowiusz jest tak pokalany komunizmem, to wykreślić go z Olsztynka, a nawet z kart historii Polski, a szczególnie Warmii i Mazur?! To jest bardzo smutne.

A ja, jako już była członkini Zespołu Opiniodawczo- Doradczego Multimedialnego Muzeum Obozu Jenieckiego Stalag IB i Historii Olsztynka nie wstydzę się tego, że K.C. Mrongowiusz ma swoje godne miejsce w tymże muzeum, wręcz przeciwnie jestem z tego dumna.

P.S.1 Prezentacja postaci K.C. Mrongowiusza w tzw. kiosku muzealnym jest oparta na cytatach z przewodnika pt. „ Olsztynek i okolice dawniej i dziś” Bogumiła Kuźniewskiego, wydanego w Olsztynku w roku 1997 przez Towarzystwo Przyjaciół Olsztynka.

P.S.2 Zanim zwycięskie mocarstwa z II wojny światowej przyznały Polsce m.in. Warmię i Mazury, to na tych ziemiach żyli i działali Polacy. To Bogumił Linka w 1919 roku jeździł do Paryża, by uzyskać zgodę na włączenie tych ziem do Polski bez plebiscytu. To m.in. Maria Zientara- Malewska, Otylia Grot, Władysława Knosała żyjąc tutaj przed wojną uczyły polskie dzieci w polskich szkołach i z tego powodu znalazły się w 1939 roku w niemieckich obozach koncentracyjnych. Polska była i jest ofiarą II wojny światowej ze wszystkimi militarnymi i politycznymi konsekwencjami.

Stanisława Ziątek

OPLĄTANI POEZJĄ

Drzewa w wybranych utworach poetyckich, cz. 3.

Zaduma drzew

*Drzewa wzniesione jak filary
w szarej zadumie błędzą gdzieś.
Mgłą otulone ich konary
i z chmur pierzyna nad nią jest.*

*A wiar chłoszcze obojętnie,
zrzuca z nich resztki szarych snów.
I szumi swoje pieśni smętne
Cichnie i smutkiem wraca znów.*

Autorka wiersza, Janina Dobrowolska, stworzyła malowniczy obrazek słowny – utwór poświęcony... „zadumanym drzewom”. Obdarzyła je przypisaną człowiekowi cechą refleksyjnego usposobienia. Zaduma przydaje drzewom dostojności w ich naturalnym otoczeniu. Ono sygnalizuje nadejście wczesnej jesieni, z szarością dni, smętnymi poszumami wiatru i wszechogarniającą mgłą. Często smutek odchodzącego lata staje się widoczny i odczuwalny już we wrześniu. A tak jeszcze niedawno, bo w maju, przyroda była w rozkwicie! Obsypane kiściami białych kwiatów kasztanowce sankcjonowały prawdziwą wiosnę. We wrześniu zaś drzewa kasztanowe pysnią się obfitością owoców, zielonymi kulami o grubej łupinie. W ich wnętrzu ukryte są błyszczące rudobrazowe kasztany. Okazuje się, że pora spadających kasztanów też nastroja lirycznie i jest źródłem poetyckich inspiracji, o czym świadczy tekst sentymentalnej piosenki, którą w 1956 roku zaśpiewała po raz pierwszy wspaniała, niezapomniana piosenkarka, Natasza Zylska. Ciekawostką jest również to, że autorzy słów i muzyki tej kompozycji byli zawodowymi aktorami. I tak – tekst ułożyła Krystyna Wodnicka, zaś muzykę skomponował Zbigniew Korepeta.

Kasztany

*Mówiłeś włosy masz jak kasztany
I kasztanowy masz oczu blask.
I tak nam było dobrze kochany,
Wśród złotych liści, wiatru i gwiazd.
Gdy wiatr kasztany otrząsał gradem,
Szepnąłeś nagle zniżając głos.
Odjeżdżam dzisiaj, lecz tam gdzie jadę,
Zabiorę z sobą tę złotą noc.
Kochany, kochany,*

*Lecą z drzewa jak dawniej kasztany.
Wprost pod stopy par roześmianych.
Jak rudy lecą grad Jak w noc, gdy w alejce
Rudy kasztan ci dałam i serce
A tyś rzekł mi trzy słowa nic więcej,
Że kochasz mnie i wiatr.*

*Już trzecia jesień park nasz wyłaca.
Kasztany lecą z drzew trzeci raz.
A twoja miłość do mnie nie wraca,
Choć tyle błyszczą liści i gwiazd.
I tylko złoty kasztan mi został
Mały talizman szczęśliwych dni!
I ta jesienna piosenka prosta,
Którą wiatr może zaniesie ci
Kochany, kochany...*

Wzrusza użyta w tekście metafora nazywająca kasztan talizmanem szczęśliwych dni, takiego ledwie uchwyconego szczęścia. A może tylko młodzieńczego ulotnego marzenia o prawdziwym szczęściu? Bo, jak wskazują słowa

piosenki, ani kasztan, ani darowane serce nie stały się zaczątkiem głębszego uczucia.

Nazwa „kasztanowiec” odnosi się do dużego pięknego drzewa, osiagającego w naszych warunkach klimatycznych wysokość do 25m. Posiada ono rozłożystą koronę i zwieszające się gałęzie. Kasztanowiec jest od dawna u nas uprawiany jako drzewo parkowe, przydomowe i miejskie. Zachwyca obfitością zieleni i długowiecznością. O ile inne drzewa doczekały się wielu poetyckich słów uwielbienia, kasztanowiec musi zadowolić się niewielką ilością wierszy jemu poświęconych. Może, gdyby rósł u nas ciepłolubny kasztan jadalny (rodzina bukowatych), krąg jego piewów byłby większy niż kasztanowca zwyczajnego, nazywanego potocznie kasztanem.

Motyw drzewa kasztanowego przewija się w 11 – zwrotkowym utworze Władysława Broniewskiego i wiąże się z autentycznymi wydarzeniami z życia poety, o których należy wspomnieć, aby treść wiersza była zrozumiała. Otóż, w 1939 roku Władysław Broniewski, 41 letni wówczas kapitan Wojska Polskiego, były żołnierz Legionów Józefa Piłsudskiego – stawiał się w swojej jednostce i... trafił do Lwowa, a Lwów trafił w ręce Armii Czerwonej, za którą szły bataliony NKWD. Różnie w tym Lwowie było i różnie zachowywali się rodacy. Już w następnym, 1940 roku, zaplątany w knajpiąną prowokację, trafił za kraty najpierw więzienia we Lwowie, potem w Moskwie, wreszcie w Saratowie.** Więzienne przeżycia przelał poeta na karty utworu pt. „Kasztan”, który opatrzył następującą notką: Zamarstynów, kwiecień 1940 – Jerozolima, kwiecień 1944.**

Oto wybrane fragmenty utworu.

*Za oknem stał kasztan, i paki pęczniały
choć śnieg na nich leżał puszysty i biały.
O świcie pochmurnym, o zmierzchu półsennym,
na lwowskiej ulicy pod murem więziennym
stał kasztan. Był marzec. Już śniegi topniały.*

*Jak wolno mijaly tygodnie, miesiące,
wśród troski okrutnej, wśród nudy dręczącej,
bez wieści od bliskich, bez słów, bez otuchy -
aż przeszły nareszcie marcowe podmuchy
i złotem na kraty rzuciło się słońce!*

*Był więzień, co nie mógł spać nocą wiosenną,
na twardej podłodze spoczywał wraz ze mną
i zrywał się w nocy, do okna się skradał,
chwytając za kraty z gwiazdami coś gadał
milczeniem - tą mową serdeczną, tajemną.
A wiosna wdzierala się dałą błękitną
do oczu stęsknionych i moc nieuchwytną
sączyła w korzenie, gałęzie, pąkowie
kasztanu - aż nocą majową przed nowiem
spełniło się dzieło - to kasztan rozkwitnął!*

*Więc więzień bezsenny usłyszał pęknięcie
tych kwiatów i zerwał się, półobłąkany,
do okna poskoczył, kratami zatargał,
rozbudził nas - (pianę miał białą na wargach) -
i krzyczał słowami ciężkimi jak kamień:*

*"Słuchajcie, to rwą się granaty nad Lwowem,
to huczą armaty, to krokiem miarowym
nadciąga piechota, a dalej po bruku
to czolgi loskoczą, poznaję po stukach,
i słyszę, jak dudnią ułańskie podkowy...*

*Po niebie eskadra drapieżnie już krąży...
Ja muszę dołączyć... Jak serce mi ciąży...
Tam na mnie czekają... tam wiosna... tam
bitwa..."*

*I biel kasztanowa zuchwale rozkwitła
za kratą więzienną... I padł podchorąży.*

Jest taki zapomniany wiersz „Kasztany” Emila Zegadłowicza, poety z przełomu XIX i XX wieku. W tym utworze „żrałe”, czyli dojrzałe kasztany padają na... „miedziany dach altany”, a wokoło (...) „cicha różowa, senna godzina / czerwone liście dzikiego wina/ Zenit świetlisty, zenit zmodrzony/ zielone tuje i złote kłony”. Jesień w pełnej krasie! W palecie jej barw królują odcienie brązu, czerwieni, złota, więc nawet dach altany – miedziany (były kiedyś takie) – doskonale uzupełnia kolorystykę tej pory roku.

Cieszymy się zatem urokami późnego lata, bliskiej już jesieni, zbierajmy spadające kasztany, aby czerpać od nich dobrą energię. A czy pamiętamy z dzieciństwa kasztanowe ludziki?

Alicja Chrzanowska

Objaśnienia

* Z przedmowy Bohdana Drozdowskiego „Ostatni romantyk” [W:] Władysław Broniewski, Wołam wołaniem wiatru, Warszawa 1998.

** Zamarstynów 1940 – Jerozolima, kwiecień 1943 Odsyłam Czytelników ALBO do wiadomości o polskim Zamarstynowie, zamieszczonych w internecie. W 1939r. tę dzielnicę Lwowa najpierw zbombardowali Niemcy, potem wkroczyli bolszewicy. Dawny zakład karny stał się więzieniem NKWD. Władysław Broniewski już wtedy z armią gen. Władysława Andersa szedł na Bliski Wschód. Od 1943r. jako urlopowany oficer przebywał w Jerozolimie. Tam tworzył i pracował w redakcji pisma „W drodze”. Kiedy skończyła się wojna, wrócił do Polski.

CISZA JAK TA
Góry. Poezja. Muzyka

Koncert

MIEJSCE: KINO GRUNWALD

DATA: 26 listopada 2015
godz. 19:00 czwartek

BILETY: 20 PLN

www.ciszajakta.pl

Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) ma 110 lat. Gdy wiele organizacji rozwiązywało się, dzieliło lub przekształcało, ZNP łączył rozproszone stowarzyszenia nauczycielskie, mobilizował do bycia razem, do współpracy. Tak było w latach 30. XX wieku i w pierwszej dekadzie wieku XXI, kiedy do ZNP akces zgłosiły organizacje zrzeszone w Federacji Szkół Wyższych i Nauki.



110 LAT W SŁUŻBIE OŚWIATY I NAUCZYCIELI

1 października 1905 roku w Pilaszkwie koło Łowicza (zabór rosyjski) odbyło się zgromadzenie postępowych nauczycielek i nauczycieli, które powołało Związek Nauczycielstwa Ludowego (ZNL). Jedną z inicjatorek i uczestniczek tego zgromadzenia była nauczycielka i działaczka oświatowa Stefania Sempołowska. Powiedziała o szkole tak: „ Szkoła – jak życie- nie staje, nie zatrzymuje się, a każdy jej dzień pracy odbija się echem w przyszłości”. Jej przesłanie w praktyce kontynuowali tacy wielcy pedagodzy jak Marian Falski, na którego „ Elementarzu” wyedukowało się wiele pokoleń Polaków, czy prof. Maria Grzegorzewska- twórczyni pedagogiki specjalnej w Polsce. W krótkim czasie do związku (wówczas nielegalnego) przystąpiło ponad 1000 nauczycieli polskich. Musieli oni podpisać deklaracje, że będą nauczać dzieci języka polskiego i w duchu polskim. Spowodowało to represje ze strony władz carskich wobec działaczy związku, część z nich straciła pracę i została zmuszona do ucieczki do Galicji. Już 9 grudnia 1905 r. powstał Polski Związek Nauczycielski, który wchłonął ocalałych z prześladowań działaczy ZNL. Tego samego dnia powołane zostało Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego, które w swoich szeregach skupiało głównie nauczycieli prywatnych szkół średnich. Dopelnieniem organizacji nauczycielskich było zebranie 520 delegatów z Galicji, zwane „ Ankieta”, podczas którego utworzono Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego w Galicji, zrzeszający nauczycieli ze szkół różnego typu w zaborze austriackim. Po

odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w kwietniu 1919 roku w Warszawie obradował Sejm Nauczycielski (Ogólnopolski Zjazd Oświatowy), który obejmował 44 organizacje i stowarzyszenia nauczycielskie skupiające 34 tysiące nauczycieli, z większej części których wyłonił się Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). Od 1921 roku, po zapisach w konstytucji marcowej o neutralnym charakterze szkoły, Związek Nauczycielstwa Polskiego stał się największą reprezentacją nauczycielstwa w II RP. Wybuch II wojny światowej odcisnął swoje piętno również na ZNP. W październiku 1939 roku ZNP przekształciło się w Tajną Organizację Nauczycielską (TON). TON budowała struktury na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa oraz oddziaływała na terenach przyłączonych do Rzeszy (Pomorze, Śląsk), a także współpracowała z Delegaturą Rządu na Kraj i ze Związkiem Walki Zbrojnej, a następnie z Komendą Główną AK. Mimo groźących kar za nielegalne nauczanie, tysiące nauczycieli przez całą II wojnę światową służyło młodzieży. 28 marca 1945 roku odbyła się konferencja Związku Nauczycielstwa Polskiego, na której ogłoszono przywrócenie działalności ZNP.

Z całą mocą w tworzenie polskiego szkolnictwa na Warmii i Mazurach z marszu włączyli się nauczyciele, którzy z narażeniem życia przed wojną uczyli w polskich szkołach, tak jak Otylia Grott , która założyła już 1 czerwca 1945 roku Szkołę Podstawową w Rożnowie, czy Władysława Knosała , jak i Maria Zientara – Malewska. Zaczęły się wtedy również tworzyć na

Warmii i Mazurach struktury Związku Nauczycielstwa Polskiego, w tym i w Olsztynku.

W 1946 roku natomiast, na światowej konferencji nauczycielskich związków zawodowych w Paryżu, ZNP przedstawił ideę stworzenia Karty Nauczyciela zapewniającej nauczycielom odpowiednie warunki pracy i płacy oraz gwarantującej prawo do zawodowej autonomii. Dziesięć lat później, czyli 5 października 1966 roku, podczas Specjalnej Konferencji Międzynarodowej w Paryżu została przyjęta „Rekomendacja w sprawie statusu nauczycieli”, opracowana przez UNESCO i Międzynarodową Organizację Pracy, by skutecznie ochronić nauczycieli przed arbitralnymi działaniami i zagwarantować im warunków pracy odpowiednich do wagi ich udziału w rozwoju osobowości ludzkiej i społeczeństwa. W 1972 roku została przyjęta „ Karta praw i obowiązków nauczyciela”, zastępująca i będąca po części odpowiedzią na

powyższą „ Rekomendację...”. Następczynią „ Karty praw i obowiązków” została „Karta Nauczyciela” z 1982 roku.

Związek ZNP był również zdelegalizowany w stanie wojennym 13 grudnia 1981 roku i wznowił swoją działalność dopiero 5 sierpnia 1983 roku.

Teraz jest głośna dyskusja o uprawnieniach i przywilejach związkowych. Sądzimy, że nawiązując do tradycji Wielkiego Sejmu Oświatowego z 1919 roku i kongresów pedagogicznych z lat 1929, 1931 i z maja 1939 , czy też zjazdu oświatowego zorganizowanego w czerwcu 1945 roku przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, powinniśmy przy współdziałaniu organizacji samorządowych, rodzicielskich czy społecznych, jak i instytucji naukowych, zorganizować Ogólnopolską Debatę Oświatową.

Zarząd Oddziału ZNP w Olsztynku



Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Waplewie



18.09. 2015r. w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Waplewie odbył się „Dzień Przedszkolaka”. Nauczycielki przygotowały dla swoich milusińskich zabawy przy muzyce, wesołe konkurencje i gry, a wszystko po to, aby ten dzień kojarzył się z radością i szczęściem. Z tej okazji pan dyrektor Krzysztof Szot złożył najserdeczniejsze życzenia wszystkim przedszkolakom.

Dzieci od samego rana bawiły się i śpiewały piosenki o przedszkolakach. Potem poszły na spacer z kolorowymi balonami oraz instrumentami, aby wszyscy w środowisku wiedzieli, że mają swoje święto. Tego dnia każda grupa przedszkolna prezentowała się w wybranym kolorze. Było wesoło i kolorowo. Dzieci rysowały „swoje przedszkole”, śpiewały ulubione piosenki i płały przy muzyce. Na zakończenie uroczystości otrzymały słodki poczęstunek.

Impreza udała się znakomicie! Przyniosła ogromną radość i niezapomniane wrażenia.

Katarzyna Chmielewska
Agnieszka Waśk

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE

SACRUM

*Zapewniamy o solidności i najwyższej jakości
naszych usług, zachowując delikatność,
szacunek i zrozumienie w obcowaniu ze zmarłym
i rodziną okrytą żałobą.*

OFERUJEMY USŁUGI W PEŁNYM ZAKRESIE

- całodobowy przewóz zmarłych z kraju i z zagranicy
- przygotowywanie zmarłego do pogrzebu
- przygotowywanie miejsca pochówku
- wieńce, wiązanki, bukiety
- trumny, urny, krzyże, tabliczki
- odzież żałobna
- kremacje, ekshumacje
- kredytowanie pogrzebu
- załatwienie wszelkich formalności

GODNIE. SOLIDNIE. Z SZACUNKIEM...

11-015 Olsztynek, ul. Świerczewskiego 11
10-343 Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
11-010 Barczewo, ul. Nowowiejskiego 5

telefony całodobowe:

☎ 89/ 67-77-100 ☎ 530 308 308

www.sacrum.olsztyn.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

K.M. Zakrzewscy
rok założenia 1999

ul. Mickiewicza 13, 11-015 Olsztynek

tel. 0 89 519 34 10,

kom. 0 604 051 513 (całodobowy)

całodobowy przewóz zmarłych

Nasze wieloletnie doświadczenie pomoże godnie pochować bliskich.

- odbiór zmarłego z miejsca zgonu, przygotowanie zmarłego do pogrzebu
- obsługa uroczystości pogrzebowej, transport miejscowy i zamiejscowy
- transport zmarłego z zagranicy i za granicę, oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z ich sprowadzeniem
- posiadamy w sprzedaży trumny, krzyże, tabliczki, wieńce, odzież dla zmarłych
 - omówienie oferowanych usług w domu klienta
 - kredytowanie pogrzebu
- leżanka klimatyzowana (zimne łóżko) przechowywanie zmarłego w domu
 - kremacja (spopielenie)

Psycholog

mgr Kamil Jarmoszuk

Oferuję profesjonalną pomoc osobom zmagającym się z problemami natury emocjonalnej, zaburzeniami psychicznymi (schizofrenia, zaburzenia osobowości, nerwice, depresja i inne), zaburzeniami odżywiania, uzależnieniem, problemami wychowawczymi i innymi trudnymi sytuacjami życiowymi. Przyjmuję w Olsztynie i Olsztynku.

sesje indywidualne -100 zł, sesje grupowe - 120 zł

tel. 883 047 309, www.olsztynpsycholog.pl

SPRZĘT RTV, SAT, AGD, KOMPUTERY



NAPRAWA
- komputery, laptopy
- telewizory



tel/fax 519 29 50,
519 13 87, Olsztynek,
ul. Krótka 2

PUNKT OPŁAT

każdy rachunek jedyne: 1,50 zł



O kobietach nie tylko 8 marca

Tak właściwie już od dwóch lat mamy jakieś wybory. W 2014 roku do europarlamentu i samorządowe, a w 2015 roku prezydenckie i parlamentarne. Taki maraton politycznych zmagani zapewne odbija się na naszej kondycji psychicznej. Mimo powagi wyborów politycznych chcę zwrócić uwagę na uniwersalny aspekt wszystkich wyborów bez względu na ich rangę.

WYBORÓW CZAR

W wyborach z założenia powinna wygrać najlepsza osoba. Nie powinno być żadnych przekrętów, ustawek itp. Nie wnikając zbyt głęboko w politykę, choć teraz jest moda na kobiety, chcę przybliżyć kulisy zupełnie innych gatunkowo wyborów, wyborów Miss Polonia.

O miano najpiękniejszej kobiety Polki od wielu lat ubiegały się w Konkursie Miss Polonia. Historia wyborów najpiękniejszej Polki sięga czasów II Rzeczypospolitej. Pierwszy konkurs Miss Polonia zorganizowano w 1929 roku. Zwyciężczynią tego konkursu była Władysława Kostakówna, która w tym samym roku zdobyła tytuł I wicemiss Europy. Najpiękniejsze przedwojenne panienki walczyły jeszcze o koronę miss w 1932, 1934 i 1937 roku.

Po wojnie nasz kraj borykał się z tak wieloma problemami, że nie było ani czasu, ani pieniędzy na takie konkursy. Do wyborów najpiękniejszej powrócono jednak w 1957 roku. Pierwszą powojenną miss została Alicja Bobrowska pochodząca z Wołynia. Wcześniej, w Krakowie, została wybrana „Najmilszą Studentką”, a potem w lokalnych wyborach Miss Wybrzeża 1957 zdobyła tytuł pierwszej wicemiss. Pierwsze powojenne wybory najpiękniejszej w niczym nie przypominały dzisiejszych takich imprez. Alicja Bobrowska konkurs krajowy, który odbył się w hali Stocznia Gdańskiej, wygrała bezdyskusyjnie. Nagrodą był rejs do Kopenhagi na pokładzie „Batorego” i niewysoka nagroda pieniężna ufundowana przez „Express Wieczorny”. Ciekawostką jest, jak nasza Miss Polonia znalazła się w Stanach Zjednoczonych na konkursie Miss Uniwersum 1958. Otóż nie znalazła się tam w nagrodę za tytuł najpiękniejszej Polki, ale właściwie prywatnie, na zaproszenie późniejszego jej impresario, który sporo dolarów zarobił na występie pani Alicji zarówno w konkursie w którym zaprezentowała się świetnie zdobywając tytuł czwartej wicemiss Uniwersum, jak i jej występach przed amerykańską Polonią. Kontrakt był na tyle niefortunny, że Bobrowska musiała

oddawać wszystkie honoraria swojemu impresario. Na szczęście polonusi za kulisami wręczali pięknej Polce pieniądze, które udało jej się ukryć przed czujnym okiem pazernego agenta. Mogła zrobić za oceanem karierę, gdyż proponowano jej intratny kontrakt z firmą Max Faktor. Zdecydowała się jednak wrócić do kraju i wyjść za mąż za ukochanego znanego aktora Stanisława Zaczuka.

Niestety, kolejny konkurs Miss Polonia 1958 zapisał się fatalnie. Najpierw rodzina regionalnej finalistki konkursu Miss Krakowa Krystyny Żyły, która dostała się do finału, ostro zaprotestowała przeciwko jej uczestnictwu w dalszej edycji. Wprawdzie udało się organizatorom przekonać rodziców pani Krystyny, ale skompromitowali się później, sprzedając na galę finałową znacznie więcej wejściówek niż było miejsc na widowni. Jakby było mało wpadek, kontrowersje wzbudził werdykt jury. Publiczności najbardziej podobała się Krysia Żyła, a tymczasem tytuł najpiękniejszej przyznano tancerce operetki, Zuzannie Cembrowskiej. Widzowie nie puścili tego płazem. Oprotestowali wybór, rzucając pomidorami w świeżo upieczoną miss. Doszło do starć publiczności ze służbami porządkowymi. Sprawa okazała się na tyle poważna, że wkroczyła do akcji milicja. Te zamieszki wpłynęły na zaniechanie organizacji konkursów piękności w następnych latach. Polki po raz kolejny stanęły do walki o koronę miss dopiero w 1983 roku.

Ponieważ pomysł zyskał akceptację władz, zorganizowano eliminacje na szczeblu lokalnym. Główną nagrodą miał być samochód Fiat 126 p. Pierwsza wicemiss miała wyjechać do Londynu jako obserwatorka konkursu Miss Świata 1983. Natomiast nagrodą dla Miss Toto (Totalizatora Sportowego) miał być telewizor marki Jowisz. Gala finałowa odbyła się 7 września 1983 roku w Sali Kongresowej warszawskiego P K i N, a tytuł najpiękniejszej Polki otrzymała szczecinianka, Lidia Wasiak. I tym razem

omal nie doszło do skandalu. Otóż, zaproszona ówczesna miss świata Mariasela A. Lebron z Dominikany uznała za nie do przyjęcia skąpe kostiumy bikini, w których miały paradować uczestniczki konkursu i które nie były zgodne z zapisem o obowiązkowych kostiumach jednocześnie w kontrakcie z biurem Miss Świata Julii Morley. Pani Morley chciała zerwać umowę. Na szczęście udało się obu paniom wytłumaczyć, że w ogarniętej kryzysem Polsce nie można było zdobyć?! tak dużej ilości kostiumów jednoczęściowych (obecnie zrezygnowano w ogóle z występów pań w kostiumach kąpielowych w konkursie Miss Świata).

Tymczasem wybory najpiękniejszej Polki z roku na rok stawały się imprezą coraz bardziej prestiżową, profesjonalną, jak i uatrakcyjnioną bardzo cennymi nagrodami. W 1986 roku powstało pierwsze nieformalne Biuro Miss Polonia. W 1987 roku koronę otrzymała Monika Nowosadko,



która również w konkursie Miss Świata zdobyła tytuł trzeciej wicemiss, oraz drugie miejsce w konkursie Miss Europy. Polacy byli przekonani, że ich rodaczki są najpiękniejsze i pragnęli, by właśnie Polka zdobyła w końcu koronę najpiękniejszej kobiety świata. Te marzenia ziściły się w 1989 roku. Tytuł Miss Świata w dniu 22 listopada 1989 roku otrzymała Polka - Aneta Kręglika. Pierwsza i do tej pory jedyna.

W następnych latach Polki zdobywały miejsca finałowe. I tak, w 1992 roku Ewa Wachowicz została trzecią wicemiss, a w 2004 roku też czwartą lokatę zdobyła Katarzyna Borowicz. Wszystkim paniom poddającym swoją urodę pod osąd, najczęściej subiektywny, proponuję dystans i poczucie własnej wartości.

Stanisława Ziątek

Źródło: Oficjalny serwis konkursu i dostępne w Internecie: historia Miss Polonia i z Archiwum Miss.



Aniela Bogucka reprezentowała polską urodę na konkursie europejskiej piękności filmowej - Miss Europa '27

Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 3-r-7519

MŁODZI MAJĄ GŁOS

W ramach realizacji tegorocznego projektu Śladami Noblistów Polskich – Maria Skłodowska - Curie uczniowie Gimnazjum im. Noblistów Polskich biorą udział w szeregu atrakcyjnych wydarzeń związanych z promowaniem nauk matematyczno-przyrodniczych. Jednym z pierwszych, jak również bardzo istotnych elementów działań w ramach realizacji projektu, było wzięcie udziału w Fusion Night, czyli Europejskiej Nocy Naukowców.

Opiekun projektu
Małgorzata Zapadka

Noc naukowców

5 września 2015 roku odbyła się Europejska Noc Naukowców (bądź Fusion Night, co brzmi bardziej światowo) w 23 miastach krajów europejskich. Była to już X, jubileuszowa, edycja. W Polsce, a dokładniej w Olsztynie, zorganizowana została po raz drugi – przez wspólne działania Olsztyńskiej Szkoły Wyższej im. Józefa Rusieckiego i Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN.

W tym momencie nadchodzi czas na istotną dygresję. W naszym gimnazjum, jak wiadomo, co roku organizowane są wycieczki i zajęcia związane z postacią wybranego noblisty, bądź noblistki, stąd też nie mogło nas zabraknąć podczas Nocy Naukowców, skoro w tym roku patronuje nam postać, która dokonała tak istotnych badań i odkryć zarówno w dziedzinie chemii, jak i fizyki.

Uczniowie klasy drugiej oraz trzeciej pod opieką pani Joanny Tucholskiej i pani Anny Krasowskiej wybrali się

autokarem do Olsztyna. Na miejscu podzieliśmy się na dwa zespoły, które uczęszczały na różne zajęcia. Mogliśmy między innymi uczestniczyć w zajęciach na temat właściwości dwutlenku węgla w stanie stałym, czyli analizowaliśmy potocznie mówiąc „suchy lód”. Ponadto wtajemniczeni zostaliśmy w proces oddzielania DNA metodą kuchenną (!), jak również dowiedzieliśmy się kilku informacji o „sączeniu molekularnym”.

W związku z faktem, iż ową imprezę organizował Instytut Rozrodu Zwierząt, byliśmy obecni na zajęciach dotyczących myszy i szczurów laboratoryjnych, poznaliśmy zasady według jakich prowadzi się selekcjonowanie bydła oraz zgłębiliśmy tajniki hodowli jesiotra. Co ciekawe, taką rybkę można było na żywo, spokojnie, pogłaskać. Można było także obejrzeć sinice i inne mikroorganizmy występujące w naszych okolicznych jeziorach.

Różne stoiska prezentowały

niecodzienne atrakcje: wyścig ślimaków (oczywiście, nie mieliśmy aż tyyyyyle czasu, aby cały wyścig obejrzeć), dostępny był również symulator dachowania autem.

Sądzę, że dzięki temu wyjazdowi niektórzy zostali zachęceni do zgłębiania przedmiotów ścisłych i pójścia w ślady Marii Skłodowskiej-Curie. Dokonania naukowe

dwukrotnej noblistki stanowią niezwykle ważną bazę dla współczesnych badań. Wiele z jej założeń i planów było i nadal jest rozwijanych i udoskonalanych.

Bartłomiej Moroz



KLUB MŁODEGO NAUCZYCIELA

*Verba docent, exempla trahunt
(słowa uczą, przykłady pociągają)*

Nauczyciel – wzór, autorytet, lider? Od wieków mówi się o szczególnej i niezwykle istotnej roli nauczycieli w procesie wychowania kolejnych pokoleń.

Wszyscy znamy słynne słowa Jana Zamoyskiego zawarte w akcie fundacyjnym Akademii Zamoyskiej: Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie. Już wtedy podkreślano jak ważna jest rola rozwoju i kształcenia młodych ludzi dla funkcjonowania i rozwoju całego państwa. Od pamiętnych słów Zamoyskiego minęło ponad czterysta lat. Świat zmienił się, rozwinął, wiele aspektów życia uległo przemianie, w tym także sposób funkcjonowania współczesnej szkoły.

W obecnych czasach nauczyciel nie jest już postrzegany jako autorytarny przywódca, który dominuje nad grupą. Ten zawód uległ ogromnym przeobrażeniom, związanymi ze zmianami cywilizacyjnymi. Współczesny nauczyciel to przewodnik, który zaprasza swoich uczniów w ciekawą podróż przez dzieła, epoki, wzory, obliczenia, doświadczenia, meandry językowe po to, aby pokazać młodym ludziom jak intrygujący i fascynujący jest świat wokół nich. Rola mistrza, który ma prowadzić młodych adeptów jest niezwykle trudna i wymaga od każdego pracownika dydaktycznego wiedzy, wysiłku, determinacji, cierpliwości i ciągłego rozwoju. Wszystko to jest niezbędne, aby nadażyć za pokoleniem cyfrowych tubylców.

Jak temu podołać? Odpowiedzią jest Klub Młodego Nauczyciela. Jest to idea, która ma na celu wspieranie młodych nauczycieli, na początku ich drogi zawodowej. Celem klubu jest współpraca z młodymi nauczycielami, obrona ich praw, pomoc w zdobywaniu kolejnych szczebli awansu zawodowego. Ponadto, rozwijanie wśród nauczycieli „świadomości edukacyjnej” i prawnej, współpraca z innymi klubami w celu wzajemnej wymiany doświadczeń oraz integracja środowiska nauczycielskiego. Niezwykle ważnym aspektem jest również kreowanie wizerunku nauczyciela jako mistrza, który sprawi, że szkoła będzie miejscem lubianym przez dziecko. Jest to bardzo ważne, ponieważ „dzisiejsza pedagogika potrzebuje nauczyciela mistrza, który imponuje tym, którzy go obserwują lub się od niego uczą”¹. Nie jest to łatwe, ale dzięki współpracy, wzajemnej pomocy i wsparciu, możliwe do realizacji.

Klub Młodego Nauczyciela został również powołany w olsztyńskim środowisku nauczycielskim. Z inicjatywy Lidii Pietrus, która już od ponad roku uczestniczyła w szkoleniach i spotkaniach innych klubów oraz przy wsparciu olsztyńskiego oddziału ZNP z prezesem Romualdem Hodyrą na czele, zorganizowane

zostało spotkanie inicjujące powstanie KMN w naszym mieście. Na spotkaniu pojawili się goście: Prezes Warmińsko-Mazurskiego okręgu ZNP Janusz Kosiński oraz Przewodniczący Okręgowego Klubu Młodego Nauczyciela Grzegorz Górski. Na prelekcję przybyła liczna grupa zaproszonych, młodych nauczycieli (niestety wyłącznie pań, chciałoby się zacytować „Gdzie ci mężczyźni, prawdziwi tacy”) z różnych placówek oświatowych w obrębie naszej gminy. Uczestnicy spotkania z entuzjazmem odnieśli się do założenia olsztyńskiego oddziału. Pozytywna energia i potrzeba wymiany doświadczenia zachęciły panie do przyłączenia się do klubu.

W wyniku przeprowadzonych wyborów przewodniczącą KMN została pracująca w Przedszkolu Miejskim Lidia Pietrus. W skład zarząd weszły: Iwona Grzeszczak, która również pracuje w Przedszkolu Miejskim, Ewa Mrozowska – SP Olsztynek, Karolina Gałarż – SP Waplewo oraz Małgorzata Zapadka – Gimnazjum im. Noblistów Polskich. Mamy nadzieję, iż będzie to prężnie i energicznie działająca inicjatywa, która pozytywnie wpłynie na poziom jakości kształcenia w placówkach naszej gminy. Bowiem, to od nas samych zależy czy będziemy przewodnikami rozumiejącymi świat i jego różnorodność, nie bojącymi się go zmieniać. Tymi, którzy chcą podejmować stały wysiłek rozumienia świata i dają przykład swoim postępowaniem, by nie zagubić się w chaosie sprzecznych informacji, nie poddać się rutynie i wypaleniu oraz nie zatracić gdzieś radości i pracy z młodym umysłem.

Małgorzata Zapadka

W religii Prusów poważną rolę odgrywał kult przodków. Był on znany wszystkim plemionom pruskim. Prusowie wierzyli w życie pozagrobowe oraz w to, iż zmarli uczestniczą w ich życiu codziennym, opiekują się członkami swojego rodu, ochronią ich domostwa. Zmarłych otaczano wielką czcią, wierzone, że ich życie po śmierci będzie dalszym ciągiem ziemskiego, dlatego obrzędy pogrzebowe były tak rozbudowane i starannie odprawiane.

Pruskie obrzędy pogrzebowe

Prusowie swoich zmarłych palili. Zwyczaj palenia zwłok, tak jak kult przodków, znany był wszystkim plemionom pruskim. Ogień miał znaczenie oczyszczające, poprzez spalenie zmarły miał zostać oczyszczony ze wszystkich złych czynów, jakich się dopuścił w czasie życia doczesnego. Wraz z podbojem ziem pruskich i wprowadzeniem przez Krzyżaków chrześcijaństwa zakazano palenia zwłok i nakazano chować zmarłych tylko na wyznaczonych cmentarzach.

Prochy chowano w specjalnie do tego wyznaczonych miejscach, w lasach i świętych gajach, tzw. dziś cmentarzyskach, prawdopodobnie w pobliżu stosów wznoszonych w jednym, tradycyjnie określonym miejscu, uważanym za święte. Nawet po nakazaniu pochówków na cmentarzach chrześcijańskich, Prusowie pozostali wierni tradycji, czego wyrazem są liczne zakazy biskupów ziem pruskich wydawane w XV wieku. Wymiary stosu uzależnione były prawdopodobnie od rozmiarów zmarłego, a być może również od jego pozycji społecznej. Wysokość stosu wynosiła ok. 1 metra. Układany był on w konstrukcji rusztowej, używano odpowiedniego gatunku drewna (grab, buk, sosna, świerk lub jałowiec).

Zmarłego palono wraz z rzeczami, którymi posługiwał się za życia i które, jak wierzone, miały być mu przydatne w kolejnym życiu. Wyposażenie grobów było różne, w zależności od stopnia zamożności i pozycji społecznej pochowanego. Znaczące różnice występują też pomiędzy grobami kobiet i mężczyzn. Groby mężczyzn wyposażone są w różnego rodzaju broń, w grobach kobiet często znajduje się przeszłiki tkackie, narzędzia służące do szycia i ozdoby.

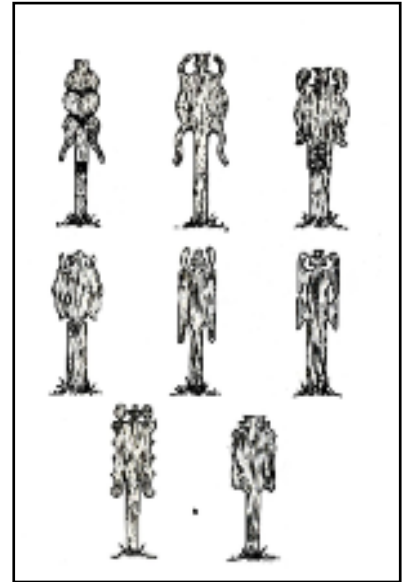
Charakterystycznym „darem grobowym” w kulturze Prusów był koń. Pochówki z koniem występowały na obszarach pruskich przez całe I tysiąclecie i początek II, aż do podboju krzyżackiego. Związane jest to ze znaczeniem tego zwierzęcia i jego szczególną rolą. Jako nieodłączny towarzysz wojowników i wyznacznik zamożności, składany był do grobu właściciela z pełnym rynsztunkiem jeździeckim.

Po pogrzebie odprawiano stypy cechujące się obfitością jadła i picia oraz głośnie zabawą, połączoną ze śpiewem i tańcami. W jednym ze źródeł czytamy, iż po śmierci męża kobieta leżała rano i wieczór na jego grobie i lamentowała. Trzeciego dnia odprawiano cichą ucztę, na którą uroczyście zapraszano duszę

zmarłego. Część każdego napoju i jadła rzucano na ziemię, a na końcu uczy wyganiano duszę, przerywano milczenie i zaczynało się picie piwa na wyszcigi, w którym wszyscy, niezależnie od płci, brali udział. Ucztę powtarzano szóstego, dziewiątego i czterdziestego dnia, a wdowa przez miesiąc o wschodzie i zachodzie słońca lamentowała przy grobie męża.

Pod koniec października rozpoczynał się cykl świąt nazywanych Ilges, czyli „długie”. Wśród nich obchodzono też święto zmarłych. Zbierano się wtedy na cmentarzyskach, składano zmarłym ofiary w postaci jedzenia i napojów oraz urządzano ucztę i zabawy przy grobach. Sposób obchodzenia tych świąt był taki sam jak stypy: zaczynało się od wezwania duszy na cichą ucztę, a kiedy ją już nakarmiono i napojono, wtedy wyganiano ją i ucztę nabierała hucznego charakteru z przypijaniem do siebie, śpiewami i wszelką zabawą.

Ciekawym przeżytkiem pogańskich wierzeń pogrzebowych była totemizacja krzyży stawianych przy grobach. Chodziło tu o kształty takich „przerobionych” krzyży i nagrobków: kształty przypominające płazy i gady, którym przypisywano władzę nad siłami witalnymi i



magiczne panowanie nad śmiercią, kojarzone również z bogiem Potrimpusem, utożsamianym z wężem. Skoro śmierć nie oznaczała całkowitego końca, a tylko przejście do innego wymiaru, w którym nadal prowadzi się takie same życie, chciano sobie zapewnić nad bliskimi opiekę „Boga-Węża”. Stąd przerabianie krzyży na kształt kojarzący się Prusom ze starą wiarą. Co ciekawe, nagrobki o takich kształtach stawiane były na pograniczu pruskolitewskim jeszcze w XIX w., a obecnie można je zobaczyć na zabytkowym cmentarzu w Nidzie, w litewskiej części Mierzei Kurońskiej.

Monika Sabljak-Oleędzka
Ryc. „Wężowe” nagrobki z XIX wieku z terenu Litwy (J. Suchocki, Mitologia bałtyjska, Warszawa 1991, s. 125)

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH



PEŁNY ASORTYMENT

m.in.:

- filtry oleju, paliwa i powietrza
- alternatory i rozruszniki
- paski rozrządu i klinowe
- benzyna i olej napędowy

realizacja zamówień w ciągu 1 dnia

WIELOLETNIE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ

STACJA PALIW K. Gąsiorowski
11-015 Olsztynek, ul. Jagiełły 5 B, tel. 89 519 39 39



26 września - Otwarcie Świątlicy Wiejskiej w Nadrowie. To kolejne nowe miejsce na kulturalnej mapie naszej gminy. Oprócz uroczystego otwarcia mieszkańcy Nadrowa i goście tego ważnego wydarzenia mogli oglądać występy artystyczne wokalistek Studia Wokalnego P. Marii oraz klubu Fantazja z naszego domu kultury.

17 października - "ŚWĘTO PIECZONEGO ZIEMNIAKA" w Waplewie. Pomimo deszczowej pogody udało nam się zachęcić mieszkańców, głównie dzieci, do udziału w imprezie, a zwłaszcza do udziału w dużej ilości konkursów.

22-23 października - Oglądaliśmy i nagradzaliśmy filmy podczas kolejnej edycji Młodzieżowego Festiwalu Filmowego Moja Przestrzeń.

30 października - Zaduszki Bluesowe w Kinie Grunwald – koncert zespołu „Obstawa Prezydenta”.

WKRÓTCE:

11 listopada – Uroczystości z okazji Narodowego Święta Odzyskania Niepodległości. Sala estradowa Gimnazjum im. Noblistów Polskich

14 listopada – Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego Wika Cup. Hala sportowa Gimnazjum im. Noblistów Polskich

16 listopada – Rozstrzygnięcie gminnego konkursu plastycznego „Jesienne Inspiracje”

20 listopada - Rozpoczynamy kolejną (20.) już edycję Olsztyneckiej Ligi Futsalu. Mecze odbywać się będą w piątki od godziny 18.00 w hali sportowej Gimnazjum im. Noblistów Polskich

19-20 listopada - Przegląd Teatrów Szkolnych ARLEKIN 2015. Wystawa oraz wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Jesienne inspiracje”. Sala estradowa gimnazjum.

27 listopada - Piosenki nurtu „kraina łagodności” – koncert zespołu „Cisza Jak Ta”. Sala gimnazjum 19.00, wstęp 20 zł. Bilety do nabycia w domu kultury.



"ŚWĘTO PIECZONEGO ZIEMNIAKA" w Waplewie



Na zajęciach plastycznych odwiedziła nas Grupa 6 z Przedszkola Miejskiego w Olsztyнку.



Młodzieżowy Festiwal Filmowy "Moja przestrzeń" 2015



11 listopada

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

godz. 11⁰⁰ - Msza Św. w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym p.w.NSPJ w Olsztyńku, po mszy przemarsz i złożenie kwiatów pod tablicą „Orla Białego” przy ul. Warszawskiej

godz. 17⁰⁰ - Sala Widowiskowa Gimnazjum im. Noblistów Polskich

- „Poloneza czas zacząć” - Przedszkole Miejskie w Olsztyńku
- Wspólne śpiewanie Pieśni Patriotycznych
- Występ Olsztyneckiego Chóru ARTE DEL CANTO
- Spektakl muzyczny „NIE ZAPOMNISZ MNIE”







Organizatorzy: Burmistrz Olsztyńka, Miejski Dom Kultury w Olsztyńku, Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztyńku

DEZINFORMACJE OLSZTYNECKIE

Pomyłka pod kościołem

Przedstawiciele koła różańcowego w Olsztynku dotarli do bulwersujących dokumentów, które świadczą o tym, że nowy skwer przy ul. Świerczewskiego powstał według projektu, który nie był przeznaczony do realizacji w tym miejscu. - Od razu wydało mi się zastanawiające, że oddana do użytku inwestycja prezentuje poziom nieprzystający dla tak prestiżowego miejsca – mówi Wojciech Bożek, przewodniczący koła. - Udało mi się uzyskać informacje, że tuż przed rozpoczęciem robót budowlanych doszło do zamiany projektów. Ten, który został zrealizowany powstał nie z myślą o centrum miasta, lecz dotyczył zaplecza jednej z hurtowni.

Do zamiany doszło przypadkiem, kiedy jednemu z urzędników pomylili się teczki z dokumentacją. - Oryginalny projekt zakładał, że powstaną tu nowe szlachetne nasadzenia, odtworzona zostanie fontanna, a alejki spacerowe otrzymają nową równą nawierzchnię z granitu. Niestety, w wyniku pomyłki zbudowano tu małe rondo, które miało ułatwiać ruch wózków widłowych na tyłach jednej z olsztyneckich hurtowni – denerwuje się Wojciech Bożek.

Informację potwierdził właściciel firmy. - *Rzeczywiście, moje projekty złożone w ratuszu zostały przez*

pomyłkę przekazane ekipom pracującym nieopodal kościoła. Ma to jednak dobre strony, bo teraz widzę, że to wyjątkowo szpetny obiekt. Dzięki temu podjąłem decyzję o tym, że za hurtownią zrealizuję inny, bardziej elegancki zielonec – mówi Mikołaj Próżniak, właściciel przedsiębiorstwa.

Skandal na dożynkach

Nie wszyscy uczestnicy będą miło wspominali dożynki zorganizowane w Mierkach. Jak twierdzą niektórzy, podczas imprezy doszło do prowokacji zakończonej poważnym skandalem.

Początkowo wszystko przebiegało w znakomitej atmosferze: na czerwonym dywanie pod remizą pojawili się goście z wielkiego świata polityki, biznesu, a nawet mody. Wielu z nich przyjechało na tę uroczystość nawet z zagranicy.

Ogromną furorę robiły słomiane wieńce, które uczestnicy zakładali sobie na głowy. Czas umilały gościom hostessy przebrane za rusalki oraz występ kapeli ludowej.

Największym powodem cieszyły się zabawy i gry zręcznościowe: rzut butelką do rowu, bitwa na cepy, przeciąganie sznura od snopowiązałki oraz dźwiganie worków nawozu. Najgorętsze emocje wzbudziły jednak zawody w przepychaniu się do koryta. Chodziło o to, którzy z uczestników najszybciej

dopadną do jądła ułożonego w drewnianym pojemniku. W tej konkurencji znakomicie wypadli przedstawiciele oficjalnej delegacji, którzy zdeklasowali innych zawodników.

Jednak właśnie te zawody wzbudziły także największą kontrowersję. Niektórzy z uczestników uznali, że przeciskanie się do koryta wypełnionego przekąskami to zaplanowana prowokacja, której celem było ośmieszenie uczestników konkursu. - Widziałem jak dwóch osobników w kufajkach robiło mi ukradkiem zdjęcia, kiedy stałem przy korycie i chwyciłem jedzenie – żali się Adonis Bujda. - Jestem przekonany, że chcą oni wykorzystać zdobyte w ten sposób materiały w niecznych celach.

Podobnego zdania jest Zbysław Szczawienko. - *Kiedy po zawodach zobaczyłem w internecie swoje zdjęcia, na których wyrwam konkurentowi pęto kielbasy, zrozumiałem, że pozornie zabawna sytuacja postawiła mnie w bardzo niekorzystnym świetle – denerwuje się uczestnik uroczystości. - Na dodatek założono mi w pewnym momencie kapelusz i ubranie stracha na wróble. W tym odzieniu także zostałem sfotografowany, a zdjęcia ktoś umieścił w sieci.*

Inny z delegatów mówi z kolei, że fotografia w towarzystwie rusalki wpędziła go w kłopoty małżeńskie.

W sprawie niefortunnego dożynek zostało złożone doniesienie do prokuratury. Zbadane zostanie, czy rzeczywiście naruszone zostały dobra osobiste uczestników.

Rynek jednak do przeniesienia

Budowa nowego targowiska nie przyniosła zamierzonych efektów, a handel zamiast się rozwijać podupada. Po zbadaniu przyczyn niepowodzenia powstał też śmiały plan budowy nowego placu targowego po przeciwnej stronie miasta. - Wynajęty przez nas radiesteta orzekł, że handel nie będzie się rozwijał w tej części miasta ze względu na niekorzystne promieniowanie wodne. Dlatego zdecydowaliśmy o przeniesieniu obiektów handlowych i zostaną one ulokowane przy ul. Mrongowiusza. Będą tutaj boksy dla sprzedających, plac targowy oraz sklepy – mówi Aldona Paluch, rzeczniczka urzędu gminy. - Jesteśmy przekonani, że tutaj biznes będzie miał lepsze warunki. Potwierdził to także radiesteta. W tym miejscu nie ma bowiem żył wodnych.

Niestety, likwidacja dawnego targowiska będzie związana ze zwrotem dotacji unijnych, które miasto pozyskało na jego budowę.

Na miejscu dawnego handlu powstaną prawdopodobnie ogródki działkowe.

Bardzo dobrze zaprezentowali się chłopcy z klasy Vd w Finale Wojewódzkim VI Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Premiera RP. W rozegranym 10 października w Pastłuku turnieju nasi chłopcy wśród 8 najlepszych drużyn województwa zajęli II miejsce!

O KROK OD FINAŁU KRAJOWEGO!

W rozgrywkach grupowych olsztynecki piłkarze pokonali faworyta rozgrywek SP 3 z Biskupca (5:2) i Bingo Bango Lidzbark Warmiński (3:1), mecz z LUKS Wydmyny zakończył się remisem (1:1).

Duża determinacja, wola zwycięstwa oraz dobra gra pozwoliły drużynie SP Olsztynek pokonać w półfinale SP19 Elbląg (3:1). Mecz finałowy był powtórką meczu grupowego. Nasi chłopcy ponownie stanęli do walki z zawodnikami SP 3 Biskupiec. Był to najlepszy mecz turnieju. Niestety, tę wojnę nerwów wygrała nieznacznie drużyna z Biskupca (4:3) i to ona pojechała na finał krajowy do Warszawy.

Naszemu chłopcom należą się jednak wielkie słowa uznania. Zabrakło im naprawdę niewiele, aby pojechać do Warszawy. Z pewnością w przyszłym roku postarają się wywalczyć I miejsce.

Skład drużyny: Kacper Okoniewski, Oliwier Krauze, Kacper Chojnacki, Kacper Mierzejewski, Kacper Piotrowski, Igor Podhajny, Edgar Żabiński, Marcel Szymański. W składzie drużyny był również Michał Pieczara z klasy VI, który występował w eliminacjach.

Opiekun drużyny:
Adam Wyszynski





DOBRE RADY PANI EWY

JEDZMY KASZE – BĄDŹMY ZDROWI

Kasza – od wieków jadała zarówno na królewskich dworach, jak też, ze względu na to, że była tania, a zarazem na długo syciła, stanowiła niezawodny pokarm ludzi ubogich. I chociaż dawniej, nie tak jak dzisiaj, nie przyrządzano z niej tak wielu oryginalnych, a nawet wykwintnych potraw, to jednak przez wieki zajmowała kasza trwałe miejsce w naszych jadłospisach.

Także dietetycy zachwalają jej zalety, których ma wyjątkowo wiele:

- obniża poziom cholesterolu we krwi,
- poprawia wygląd skóry,
- usprawnia pracę przewodu pokarmowego,
- syci na długo- dlatego dobrze jest stosować ją w dietach odchudzających,
- bardzo dobrze smakuje, nie tylko w towarzystwie mięs, ale także warzyw czy owoców.

Bardzo dobrze, że kasze obecnie wracają do kulinarnych łask, że panie domu coraz częściej serwują potrawy z kasz swoim domownikom, nie tylko ze względu na ich niewysoką cenę, ale przede wszystkim z powodu ich niezaprzeczonej wartości odżywczych i zdrowotnych, potwierdzonych wieloma badaniami naukowymi. Większość kasz powstaje z przrobienia ziaren zbóż i są one w bardzo podobny sposób produkowane. Kasze gruboziarniste, jak jaglana, pęczak, czy gryczana, są jedynie polerowane, natomiast te drobniejsze: kasza mazurska, wiejska czy krakowska, są dodatkowo specjalnie łamane. Żeby otrzymać popularne płatki jęczmienne lub owsiane należy je jeszcze poddać gnieceniu. Wybierając rodzaj kaszy do naszych potraw należy pamiętać, że im kasza mniej przetworzona, tym zdrowsza i bardziej wartościowa, zachowuje bowiem odżywcze wartości ziaren i nasion, z których została zrobiona. Kiedy wprowadzamy do naszego jadłospisu kasze, wzbogacamy naszą dietę o duże ilości błonnika, skrobi, witamin, szczególnie z grupy B oraz niezbędnych naszemu organizmowi do prawidłowego funkcjonowania składników mineralnych takich jak fosfor, potas, magnez i żelazo. Dla przykładu, najwięcej magnezu zawiera kasza gryczana, a witaminy B jaglana i jęczmienna. Kasze są także źródłem łatwo przyswajalnego białka. Gruboziarniste, bogate w błonnik, polecane są szczególnie osobom cierpiącym na zaparcia, drobno-

ziarniste zaś powinny jeść osoby z nieżyłtami przewodu pokarmowego i rekonwalescenci na dietach. Kasze produkowane z jęczmienia, jak pęczak, mazurska czy wiejska, to wspaniałe źródło witaminy PP (niacyny), która ma zbawienny wpływ na zdrowie naszej skóry, ale też pomaga zapobiegać anemii. Jednak chyba największą zaletą tychże kasz jest zawarty w nich rozpuszczalny błonnik jako czynnik obniżający poziom cholesterolu we krwi. Kasza jaglana, produkowana z ziaren prosa, nie zawiera glutenu, więc nie uczula i tak jak kasza kukurydziana może być jadała przez alergików, jest natomiast bogata w białko i lekkostrawna, a pod względem zawartych w niej wartości odżywczych ustępuje jedynie kaszy gryczanej. Królowa wszystkich kasz, czyli ta najbardziej cenna pod względem swoich wartości dla naszego organizmu kasza - gryczana, zawiera nie tylko dużo białka roślinnego, ale także kwasu foliowego, magnezu, potasu, fosforu i cynku, natomiast także nie ma w niej glutenu. Warto pamiętać, serwując domownikom potrawy z kaszy, że już 100 jej gramów zaspakaja dzienne zapotrzebowanie naszego organizmu na węglowodany, gotowana na sypko bez dodatku tłuszczu jest lekkostrawna, nie obciąża i nie drażni żołądka, poprawia zdecydowanie pracę naszych jelit i, co ważne, zapobiega nowotworom jelit. Dlatego właśnie kasze, mające tak wiele wartości odżywczych jak i właściwości oczyszczających, zasługują bezspornie na to, żeby zajmować ważne miejsce w naszej codziennej, zdrowej diecie. Jedzmy więc kasze często zarówno dla zdrowia, jak i urody, mając świadomość, że pod względem ilości zalet przewyższają one zdecydowanie ryż, makaron czy ziemniaki.

Ewa Łagowska- Okołowicz

Zupa z kaszą jaglaną

Na bulion: 0,5 kg dowolnego mięsa, marchewka, pietruszka, cebula, liść laurowy, sól, pieprz,

ponadto: 1 średnia papryka, 1 marchewka, 1 cebula, 1 pęczek natki, 150 g kaszy jaglanej, 200g cukini lub kabaczka .

Ugotować bulion. Marchewkę, paprykę, cebulę i cukinię pokroić w słomkę, podsmażyć na maśle i dodać do bulionu. Jak się zagotuje, dodać opłukaną kaszę i gotować 5 minut. Wsypać posiekaną natkę i odstawić na 10 minut.

Kolacja dla dwojga z kaszą jęczmienną

200 g kaszy jęczmiennej, 100 g łososia wędzonego, 1 avocado, 10 sztuk truskawek lub innych owoców do dekoracji, 10 g pestek słonecznika, 3 łyżki jogurtu naturalnego, 1 łyżka musztardy, 1 pęczek koperku, 2 garście rukoli.

Kaszę ugotować na sypko. Avocado obrać, pokroić na kawałki i skropić sokiem z cytryny. Rukolę porwać na mniejsze kawałki, łososia rozdrobnić. Połączyć wszystkie składniki. Jogurt wymieszać z musztardą i posiekanym koperkiem. Połączyć kaszę i posypać uprażonymi na suchej patelni pestkami słonecznika, udekorować pokrojonymi na cząstki owocami.

Kotlety z kaszy gryczanej z pieczarkami

3szklanki kaszy gryczanej, 1 kg pieczarek, 2 duże cebule, 3 jajka, 1,5 szklanki płatków owsianych, 1 pęczek natki, sól, pieprz.

Kaszę ugotować, płatki zalać 2,5 szklankami wrzątku i odstawić do ostygnięcia. Pieczarki i cebulę drobno posiekać i podsmażyć. Kaszę, pieczarki z cebulą, posiekaną natkę i 2 jajka dokładnie wymieszać, dodając sól i pieprz. Formować kotleki, maczać w rozmaconym jajku i otaczać w bulce tartej, a następnie smażyć z obu stron na oliwie.

Paszтет z kaszy gryczanej z grzybami

2 szklanki kaszy gryczanej,

garść suszonych grzybów, 2 cebule, 2 jajka ugotowane na twardo, 2 jajka surowe, 1 pęczek natki, 4 łyżki bułki tartej, 3 łyżki oleju, sól, pieprz.

Grzyby namoczyć, a następnie ugotować. Kaszę ugotować, ostudzić i zemleć w maszynce z sitkiem o drobnych otworach. Cebulę drobnutko pokroić i podsmażyć, a następnie dodać do zmielonej kaszy. Dodać posiekane drobno grzyby, bułkę tartą, drobno posiekane gotowane jajka, jajka surowe, posiekaną natkę sól i pieprz. Dokładnie połączyć składniki i przełożyć do wysmarowanej i wysypanej bułką tartą blaszki, mocno ugnieść i piec 1 godzinę w 180°C.

Kasza na słodko

5 łyżek kaszy jaglanej, 1/2 szklanki rodzynek, 1/2 szklanka pestek dyni, 1 łyżka posiekanych orzechów, 1 łyżka wiórków kokosowych, 1 banan, 1 łyżeczka oleju, 1 łyżka kakao, 300 ml wody.

Kaszę ugotować, zdjąć z ognia i dodać resztę składników. Wymieszać, przykryć i odstawić na 15 minut, aż wszystko zmięknie. Jeśli ktoś lubi potrawy bardziej słodkie, można dodać miód.

Gryczane ciasto czekoladowe

200 g kaszy gryczanej, 1/2 l wody, 150 g gorzkiej czekolady, 200 g cukru, 150 g masła, 100 g mąki tortowej, 4 jajka, 2 łyżki rumu. Polewa: 3 łyżki masy krówkowej, 1/2 łyżki masła, 4 łyżki orzeszków ziemnych.

Kaszę ugotować, ostudzić i dokładnie zmiksować. W rondelku rozpuścić 100 g czekolady z masłem. Jajka ubić z cukrem na puszystą masę, dodać rozpuszczoną czekoladę i rum. Następnie, partiami, wsypywać mąkę i zmiksowaną kaszę. Ciasto włożyć do wysmarowanej masłem i wysypanej bułką tartą tortownicy, na wierzch rozsypać resztę grubo pokrojonej czekolady. Piec około 40 minut w 180°C. Pozostawić do wystygnięcia.

W rondelku na małym ogniu rozpuścić masę krówkową z masłem, ciepłą masą posmarować ciasto i posypać orzeszkami ziemnymi.

Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynku

NIE TYLKO LEKTURA



Akcja e-motywacja. Spotkajmy się w internecie

Włączyliśmy się w akcję Fundacji Orange pod nazwą „e-motywacja”. Celem projektu jest aktywizacja i wspieranie osób starszych w rozwoju osobistym i społecznym. Uczestnicy zostali zaproszeni do udziału w przygodzie z odkrywaniem... siebie! Dodamy im odwagi i uzupełnimy zapasy energii przydatne do życia aktywnego i spełnionego.

W bibliotekach i innych ośrodkach biorących udział w projekcie ogląda się transmitowane przez fundację spotkania online, jest też możliwość zadawania pytań gościom transmisji i wymieniania się między sobą pomysłami na aktywność w sile wieku! Bohaterami spotkań są osoby znane i mniej popularne... ale równie aktywne!

Podczas pierwszego spotkania w naszej bibliotece rozmawialiśmy o współpracy i podejmowaniu nowych wyzwań. Mogliśmy też wysłuchać Tomasza Kozłowskiego, który jest psychologiem, szkoleniowcem, ratownikiem GOPR oraz skoczkiem spadochronowym w jednym. Zawodowo zajmuje się pracą z ludźmi i wspieraniem ich w samorozwoju. W zeszłym roku razem z zespołem skoczył ze stratosfery (11 tysięcy metrów) ustanawiając tym samym rekord Europy w odległości swobodnego spadania formacją trzyosobową. Pan Tomasz będzie gościem wszystkich transmisji.

Gościem specjalnym była ak-

torka teatralna i filmowa - Pani Emilia Krakowska, która popularność i sympatię widzów zdobyła m.in. dzięki roli Jagny w serialu Jana Rybkowskiego „Chłopi”. Pełna ciepła, optymizmu i humoru - także tego zabarwionego ironią w dobrym wydaniu. Często podkreślała ważność umiejętności życia z ludźmi w zgodzie i dobrych relacjach. Uczestnicy spotkania byli zachwyceni Panią Emilią, jej podejściem do życia i czerpaniem z niego radości.

Kolejne spotkania w olsztyńskiej bibliotece: 22 października, 5 listopada, 19 listopada, 3 grudnia (wszystkie o godz. 11:00). Zapraszamy!

Bezpłatne zajęcia komputerowe W październiku ruszyliśmy z kolejną edycją bezpłatnych zajęć z obsługi komputera i internetu. Zajęcia dla seniorów organizujemy w ramach projektu Polska Cyfrowa Równych Szans, a prowadzić je będzie Latarnik Polski Cyfrowej - Jolanta Ponczkowska. Uczestnicy dowiedzą się jak wykorzystywać nowoczesne technologie i internet, m.in. jak rozmawiać z rodziną i znajomymi bez opłat, zrobić tanie zakupy i opłacić rachunki. Spotykamy się w każdy wtorek o godz. 12.00 w bibliotece.

Spotkanie z Krzysztofem Koziółkiem

Zapraszamy na kolejne spotkanie autorskie organizowane przez bibliotekę. Tym razem naszym gościem będzie autor wpisujący się w nurt tzw. krymi-

nału skandynawskiego. Spotkamy się z nim 3 listopada w olsztyńskim ratuszu.

Krzysztof Koziółek - absolwent politologii na Uniwersytecie Zielonogórskim, z zawodu pisarz i dziennikarz. Pasjonat górskich wędrówek, zapalony kibic żużla i fan serialu „Na południe”.

W 2007 r. zadebiutował powieścią sensacyjną „Droga bez powrotu”, w 2009 r. wydał kryminał skandynawski „Święta tajemnica” (nominowany do Lubuskiego Wawrzynu Literackiego), w 2010 r. ukazała się powieść sensacyjno-przygodowa „Miecz zdrady”. Za tę ostatnią został zgłoszony do Paszportu Polityki 2010 i nominowany do Lubuskiego Wawrzynu Literackiego.

W 2011 roku Krzysztof Koziółek otrzymał Lubuską Nagrodę Literacką dla najbardziej obiecującego lubuskiego pisarza. W tym samym roku ukazały się kolejne książki: thriller „Premier musi zginąć” oraz „Trzy dni Sokoła” (trzy powieści w odcinkach pisane

do tygodników lokalnych i na stronie internetowej autora w jednej książce).

Autor jest częstym gościem bibliotek w całej Polsce. Jego spotkania połączone są z wykładami na temat kryminału polskiego i skandynawskiego.

Spotkanie autorskie z Krzysztofem Koziółkiem 3 listopada /wtorek/, godz. 17:00 www.olsztynek.naszabiblioteka.com

Klub Malucha

Z myślą o rodzicach i najmłodszych czytelnikach postanowiliśmy utworzyć w naszej bibliotece klub malucha. Miejsce, w którym dzieci będą miały okazję do przebywania z rówieśnikami i przygotowania do pobytu w przedszkolu, a także, a może przede wszystkim, do wspaniałej zabawy.

Do klubu zapisujemy dzieci w wieku do 3 lat wraz z osobą dorosłą (rodzic, babcia, dziadek, opiekunka), która zechce z dzieckiem przychodzić na zajęcia. Terminy spotkań i szczegóły ustalimy po zebraniu grupy. Informacje i zapisy w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynku (ul. Ratusz 1, tel. 89 519 27 12).

MBP Olsztynek



1 2014- 12 IX 2015. Prowadzone jest postępowanie w sprawie znęcania się w w/w okresie nad mieszkanką Olsztynka.

5-12 IX Waplewo. Kradzież kosiarki z nie zamkniętego pomieszczenia gospodarczego. Stratę w wysokości 700 zł poniósł Zbigniew H.

11 - 13 IX Ul. Brzozowa. Z posesji Marzeny O. skradziony został samochód Suzuki Grand Vitara o wartości 30 tysięcy złotych.

15-18 IX Firma Octim. Sprawcą kradzieży głowicy jednej z maszyn firmy okazała się osoba, która raczej powinna chronić jej mienie – pracownik. PRL wrócił?

23 IX S7. Okolice Płatyn. Miało tu miejsce włamanie do zbiornika paliw pojazdu z budowy trasy i kradzież 40 l ON o wartości 250 zł. Do kradzieży przyznał się i dobrowolnie poddał się karze Wiesław K.

23 IX Lichtajny. Policja bada sprawę zgłoszoną przez mieszkankę wsi w sprawie kradzieży pieniędzy przez wpuszczone przez nią do domu osoby pochodzenia romskiego.

29 IX Drwęck. Doszło tu do pobicia Rafała M. z Drwęcka. Zarzuty przedstawiono Rafałowi K i Fabianowi S. – mieszkańcom gminy Olsztynek.

8 X ul. Jana Pawła II. Policja ustala przyczynę wypadnięcia dużej szyby (plexi) z konstrukcji wiaty przystanku autobusowego. Ogólnych obrażeń ciała doznała czekająca na autobus Danuta S.

12 X Teren budowy S-7. Tutaj obrażeń ciała doznało dwóch pracowników. Spadły na nich elementy konstrukcji zbrojeniowej.

16 X Niewiele brakowało, a ofiarą oszustwa, „na policjanta” padłaby 80 – letnia mieszkanka Olsztynka, Teodozja K. Do starszych osób dzwonią osoby przedstawiające się za funkcjonariuszy policji, nakazując pobranie większej ilości gotówki i dostarczenie jej do, jak wyjaśniają, ekspertyzy konta.

W omawianym okresie policja zatrzymała też 10 osób poszukiwanych, 26 dowodów rejestracyjnych, 3 prawa jazdy, 4 pijanych kierowców i 16 osoby do wytrzeźwienia.

Tegoroczną III edycję Młodzieżowego Festiwalu Filmowego Moja przestrzeń otworzyliśmy hasłem „cięcie”, a kończymy „stop klatka”.

Festiwal, organizowany od trzech lat przez Dyskusyjny Klub Filmowy Zamek w Zespole Szkół, Miejski Dom Kultury i Młodzieżową Radę Miejską w Olsztynku, udostępnia młodym filmowcom przestrzeń do przedstawienia swojego otoczenia, osobistych doświadczeń i obserwacji.

PO FESTIWALU MOJA PRZESTRZEŃ



Przedmiotem konkursu filmowego są krótkie filmy (do 10 minut), w których autorzy przedstawiają ciekawe, zaskakujące historie, inspirowane otaczającą rzeczywistością, w różnej konwencji: filmu dokumentalnego, filmu aktorskiego, animacji. Tegoroczny festiwal poszerzył swoją formułę o dodatkową kategorię – konkurs na spot telewizyjny *Jeszcze nie jest za późno*. Tematem tej formy były zagrożenia, przed jakimi stoi młody człowiek (nałogi, szkodliwe diety, anoreksja, bulimia).

Dwudniową imprezę zaczęliśmy specjalnym pokazem filmu *Rycerze Niepodległej*, zrealizowanego przez laureata I edycji Festiwalu – Kubę Makowskiego. Uczestnicy konkursów wzięli udział w warsztatach filmowych, które poprowadził niezależny filmowiec Andrzej Szypulski; zaproponował on młodym filmowcom z liceów, technikum i gimnazjów naszego regionu (35 osób) przewrotnie sformułowany temat Jak zepsuć film.

Podczas gali zaproszeni goście – pp. Ryszard Górecki senator RP, rektor Uniwersytetu Warmińskiego - Mazurskiego w Olsztynie, Artur Wrochna - burmistrz Olsztynka, Barbara Guga - dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Kultury

Fizycznej Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Irena Jędruszewska - dyrektor Gimnazjum im. Noblistów Polskich, Ewa Orłowska - dyrektor Zespołu Szkół, uczestnicy i widzowie mieli okazję obejrzeć 12 nagrodzonych filmów i 8 spotów, wyłonionych z 52 projektów filmowych, ocenionych przez jury w składzie: Andrzej Szypulski, Andrzej Waluk - filmowcy; Robert Waraksa – młodzieżowa rada miejska, Marek Piątosa – DKF Zamek. Zdaniem jury, poziom tegorocznych filmów był zróżnicowany i wyższy niż w poprzednich edycjach. Uczestnicy zapewnili nam szeroki przekrój tematyczny: historia, przyjaźń, samotność, odrzucenie, zagubienie, poszukiwania, eksperymenty, różne konwencje, różne gatunki. Po raz pierwszy przyznano GRAND PRIX, otrzymał je film *Z duchem czasu* (fabularny) Mikołaja Wróbla i jego ekipy, zawędruje ono do Stąporkowa. Przyznano sześć głównych nagród za filmy: *Kariera Otto Naujacka* ekipy Bartosza Markowskiego z Olsztyna (w konwencji filmu niemego), *The One Day Club* Zuzanny Drzymulskiej i jej ekipy z Turki k. Lublina, *Las Marty* Buszma, *Tłum Alicji* Łyszkowicz, *Ptasie gangi* Jana Piskorskiego i jego ekipy

(animacje). Ostatnie cztery to filmy z Liceum Plastycznego im. Erica Mendelсона w Olsztynie. Większość nagrodzonych projektów oraz fotorelację można obejrzeć na profilu Dyskusyjny Klub Filmowy Zamek (facebook). Młodym filmowcom z Olsztynka (Szymonowi Pieczywko i jego ekipie) Andrzej Waluk proponował pomoc w realizacji projektu z wykorzystaniem już nakręconego materiału. Mieszkańcy naszego regionu mieli okazję obejrzeć filmy wartościowe, ciekawe narracyjnie i artystycznie – z całego kraju. Niech staną się one inspiracją dla tych, którzy zastanawiają się nad realizacją własnego projektu. Film daje ogromne możliwości ekspresji i jest wspaniałym polem dla wyobraźni.

Festiwal umacnia swoją pozycję w regionie, kilku uczestników zapewniło już swój udział w następnej edycji.

Dziękujemy Polskiemu Instytutowi Sztuki Filmowej za ufundowanie nagród naszym laureatom oraz Starostwu Powiatowemu za wsparcie finansowe. Dziękujemy Panu Marcinowi Gosikowi, właścicielowi Restauracji Ratuszowa w Olsztynku, za ufundowanie uczestnikom warsztatów filmowych wyśmienitej pizzy.

Magdalena Rudnicka

WYRÓŻNIONE filmy: *Ja i moja transformacja* Kacpra Kleszczyńskiego z Dywit k. Olsztyna, *Niezauważone* Joanny Trejter i jej ekipy ze Skórzewa k. Poznania, *Białe cudo* Szymona Pieczywko i jego ekipy z Olsztynka, *Jumping human* ekipy z Olsztynka, *Zaginiona* Filipa Tomczaka i jego ekipy z Poznania, *Błogostan* Hanny Manteufel i jej ekipy z Gdyni. **NAGRODZONE SPOTY:** *A mogło być tak dobrze* Mateusza Bartkiewicza z Łodzi, *Palisz? Znikasz?* - Warsztaty Terapii Zajęciowej w Olsztynku, *Wspomnienie* Martyny Murzy z Olsztynka, *Narkotyki - anty - trzeźwy umysł* z Grybowa, *Wypalacze* Daniela Zielińskiego z Grybowa, *Banan* Zuzanny Stodownik z Gryzlin, *Nie pozwól...* Sylwi Fiszer i jej ekipy z Olsztynka, *Daj szansę młodym* Szymona Pieczywko z Olsztynka.

WSZYSTKIM GRATULUJEMY!!!

Podziękowanie za remont łazienki w SF Królikowo

Podczas ustalania planu pracy Rady Rodziców SF w Królikowie na rok szkolny 2014/2015 wspomniałam o koniecznym remoncie łazienki. Ta prośba utkwiła w pamięci jednemu z rodziców, który od tego dnia zaczął gromadzić fundusze na odnowienie sanitariatów w naszej szkole. Pod koniec roku szkolnego dyrektor SP w Olsztynku, Pani Beata Bukowska przeznaczyła na ten cel 5000 zł. Do tej kwoty 1500 zł dołożył burmistrz Olsztynka i zaczęły się intensywne prace remontowe. Wyburzono stare sanitariaty, a na ich miejscu powstała nowa, piękna łazienka z lustrem na ścianie. Nie byłoby z pewnością takiego efektu końcowego, gdyby nie pomoc wielu firm, które nie wzięły za swoją pracę wynagrodzenia.

Dlatego wszystkim, którzy pomogli w tym przedsięwzięciu, pracując charytatywnie czy też wspomagając naszą szkołę finansowo, pragnę serdecznie podziękować, a w szczególności: pp. Marcie i Marcinowi Sosnowskim, Mariuszowi Widmańskiemu oraz Witoldowi i Piotrowi Małkiewiczom i firmom:
- Wik - Plast Mariusz Wysocki z Sudwy,
- Euro-Term Roman Kowalski,
- Pana Jarosława Nygi,
- Marand Andrzej Stefanowicz,

Dziękuję i liczę na dalszą współpracę!

kierownik szkoły
Marzenna Stefanowicz



kino

GRUNWALD

zaprasza dzieci z rodzicami
na PORANEK

każda niedziela, godz. 13.00, wstęp wolny!

HURTOWNIA NAGROBKÓW Z GRANITU
GROBOWCE - ELEMENTY ŻELBETONOWE
KOMINKI, BLATY, PARAPETY
Akcesoria nagrobkowe
- wiązanki
- wazon
- znicze

NAGROBK
z montażem
od 1850 zł

Lapis

Punkt sprzedaży - ul. Wilcza 24
(przy cmentarzu komunalnym)

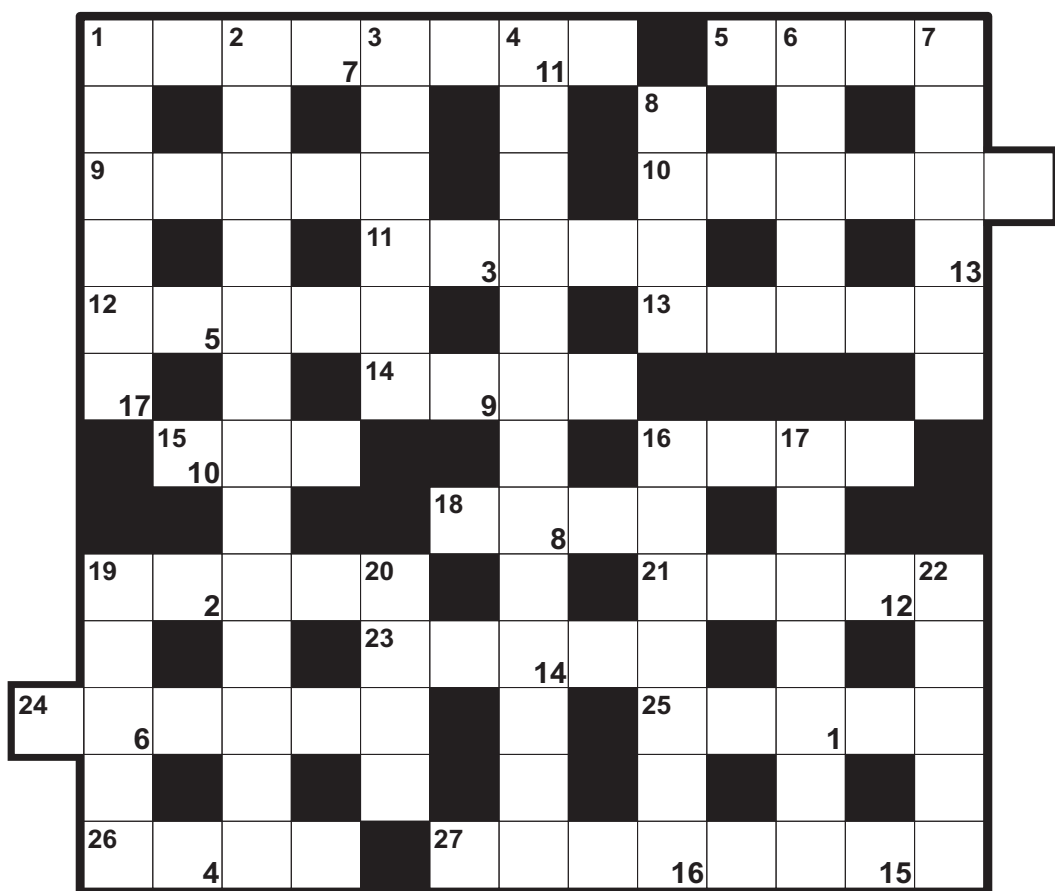
tel. 508 308 001

KRZYŻÓWKA NR 219

Poziomo: 1) lektryczek, 5) stateczny, 9) minimum rozumu, 10) moc cukru, 11) opiekuńczy bank, 12) samochód na chodzie, 13) on powinien wisieć, 14) nastrojowa pogoda, 15) reakcja na zimno, 16) praca rekina, 18) ofiara szewca, 19) małe ale, 21) potrawa lekarza, 23) na ścianę, 24) opinia kucharza, 25) dziewczyny żołnierzy, 26) momentalna wróżba, 27) stara się

Pionowo: 1) do dawania komuś, 2) zawód z czarowaniem, 3) nagłowna, 4) przyciąga z prądem, 6) na hasło, 7) drzewo z opola, 8) napad lekkoatlety, 16) oczekiwane, 17) gdzie kucharek sześc, 19) więzienie z tekury, 20) bez musztardy, 22) niszczyciel

Krzyżówka sponsorowana
 przez restaurację:



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do 15 listopada pod adresem redakcji. Spośród prawidłowych rozwiązań **wylosujemy nagrodę - obiad dla 2 osób w Restauracji Ratuszowa**. Prawidłowym rozwiązaniem ostatniej krzyżówki było hasło: **"Talerz w domu bogatego jest zawsze płytki"**. Nagrodę wylosowali Agnieszka i Andrzej Kopecy z Olsztyńka.

Biuletyn redaguje zespół w składzie: Wydawca - MDK, redaktor wydania - Katarzyna Waluk, redaktorzy: Wiesław Gąsiorowski, Tomasz Kurs, Bogumił Kuźniewski, Andrzej Waluk (skład komputerowy), Henryka Żebrowska, Marta Żebrowska, Zygmunt Puszczewicz, Kazimierz Czesław Bandzwołek, Ewa Okołowicz-Łagowska, Robert Waraksa, Magdalena Rudnicka, Stanisława Ziątek. Adres redakcji: 11-015 Olsztynek, ul. Chopina 29, MDK, tel. 89 519-22-01, woj. warmińsko-mazurskie. Zgłoszenia reklam w siedzibie redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów i listów oraz nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Miesięcznik zrzeszony jest w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie. e-mail: alboolsztynek@wp.pl. Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca.

Auto-Serwis

Pawłowo

S7 węzeł
Grunwald

- Mechanika ogólna
- Naprawy bieżące
- Diagnostyka komputerowa
- Serwis ogumienia - wulkanizacja
- Sprzedaż opon
- Komputerowa geometria zbieżności podwozia (geometria kół)
- Serwis klimatyzacji



ROBSON Emilia Dumka Robert Dumka Spółka Jawna

Pawłowo 4A , 11-015 Olsztynek

kierownik warsztatu tel.kom. 607 836 335

warsztat tel. 781 554 429

MATERIAŁY BUDOWLANE

od fundamentó po dach...

IKOBUD

tel. 600 085 888
604 310 933

Olsztynek, ul. Jana Pawła II 2, BIURO: KOLEJOWA 15H

(przy przejeździe kolejowym, kierunek Szczytno)

Godziny otwarcia: Pn-Pt: 7⁰⁰-16⁰⁰, Sobota: 7⁰⁰-13⁰⁰

**KOMPUTEROWY MIESZALNIK
FARB I TYNKÓW...**

**BETON
TOWAROWY**

STANISZEWSKY



**OKNA
DRZWI
BRAMY
GARAZOWE**

**SPRZEDAŻ
NA RATY**

okna, drzwi
materiały budowlane
usługa
MINIMUM FORMALNOŚCI

Zapraszamy do współpracy prywatnych inwestorów, jak i również wykonawców.

Witamina

Hurtownia Owoców i Warzyw

Olsztynek, ul. Słoneczna 1
(przy targowisku miejskim)

Zaopatrujemy Sklepy detaliczne, Sklepy sieciowe, Hotele,
Restauracje, Ośrodki Wypoczynkowe oraz klientów indywidualnych.

Możliwość zakupów bezpośrednio w hurtowni lub też telefonicznie.

Posiadamy sklep firmowy nr 1 WITAMINA na targowisku miejskim,
który oferuje dogodne ceny dla klientów detalicznych.

Tel. kontaktowy:

- 603 286 009

- 607 645 584

ZAPRASZAMY !



elcam-tech

**Firma Elcam-tech oferuje
montaż i serwis:**

systemów alarmowych

systemów kontroli dostępu

oświetlenia

monitoringu wizyjnego

instalacji elektrycznych

wideodomofonów i domofonów



Elcam-tech Przemysław Salwin
Olsztynek

tel. 505-976-773
biuro@elcam-tech.pl
www.elcam-tech.pl

UR^ŁDA
studio kosmetyczne
Agata Wilczek

- Masaże ciała,
- Karboksyterapia,
- Depilacja cukrowa,
- Pielęgnacja dłoni i stóp,
- Medycyna estetyczna.

Olsztynek ul. Szkolna 16/36, tel. 667 28 15 47



AUTO – NAPRAWA

Tadeusz Szkoda AMERYKA 3 B, 11-015 Olsztynek, tel. 89 519 33 26, 502 049 918

NOWOŚĆ W REGIONIE !!! Czyszczenie układu dolotowego i EGR w silnikach Diesla
- bez demontażu – z pomocą urządzenia **I-FLUX 100**

Auto **ODZYSKUJE MOC**
i **ZMNIEJSZA SIĘ ZUŻYCIE PALIWA**

Sprawdź filmy na www.autoxen.pl

— polecamy —

Kompleksową obsługę klimatyzacji samochodowych

- serwis klimatyzacji,
- sprawdzanie szczelności,
- odgrzybianie instalacji.



Mechanika pojazdowa - Diagnostyka - Elektryka - Blacharstwo